

BIURELONIA MBP

Zbadaj się za darmo • Nie cierpię zięcia!

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

29 (2014)

18 lipca 2021

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Łomża z czwartą falą?

Niezwykły ksiądz!

Zapomniana bitwa

Chcą zabić wolność słowa!



Fot. Prisyby

ISSN 0208-6640 INDEXIS 363286
9 17702081684005 29

W czasie uroczystości w 80 rocznicę mordu na Żydach przez polskich sąsiadów w Jedwabnem, grupa policjantów blokowała dojsie pod pomnik, poświęcony ofiarom tej zbrodni (wąską uliczkę i chodnik). Wszystkich legitymowali. Białostockie media publiczne, radio i telewizja, o tym nie informowały

Sceny żałosne w Jedwabnem

1.

Dwadzieścia minut po planowanym rozpoczęciu obchodów (organizowanych w Jedwabnem, jak co roku, przez Gminę Wyznaniową Żydowską w Warszawie) policjanci wciąż przetrzymywali kilkadziesiąt, głównie starszych osób, które chciały oddać hołd ofiarom jedwabieńskiej zbrodni.

Zgromadzono ich tuż przed polną drogą biegnącą pod obelisk w otwartej, niemilosiernie rozgrzanej słońcem przestrzeni. Stojący w tłumie dopytywali z oburzeniem o podstawy przetrzymywania.

Policjanci (niektórzy z nich przyznali, że są z Łomży) odpowiedzi nie udzielali, choć jeden wspomniał o art. 65 Kodeksu wykroczeń, który głosi w paragrafie pierwszym: „Kto umyślnie wprowadza w błąd organ państwowy lub instytucję upoważnioną z mocy ustawy do legitymowania: co do tożsamości własnej lub innej osoby, co do swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania, podlega karze grzywny”, a w paragrafie drugim: „Tej samej karze podlega, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do okoliczności wymienionych w paragrafie 1”.

Zdarzyło się, że niektórych blokujących spychano z uliczki na chodnik. Potem jeden z przetrzymywanych mężczyzn relacjonował:

– Mnie osobiście mundurowy, który spychał nas na chodnik zarzucił, że go popycham i „zaraz mnie zawinie za naruszenie nietykalności”. Stojący obok pan powiedział głośno, że wszystko widział i słyszał. Policjant odpuścił.

2.

Sytuacja w pewnym momencie zrobiła się bardzo napięta. Dało się zauważyć, że niektórzy z funkcjonariuszy na oburzenie przetrzymywanych odpowiadają uśmiezkami. Pod ich adresem polecały wyzwiska. Przypominano, że poprzedniego dnia policja bez przeszkód pod



pomnik zamordowanych Żydów w Jedwabnem wpuściła grupę nacjonalistów, którzy podważali winę Polaków, jeśli chodzi o ich udział w jedwabieńskiej zbrodni i domagali się ekshumacji szczątków ofiar, a momentami zachowywali się agresywnie i napastliwie.

Prym wśród nacjonalistów wiodli: Robert Bąkiewicz, prezes Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” (od 2010 roku odpowiadającego za organizację warszawskiego Marszu Niepodległości), podający się za dziennikarza Mediów Narodowych Wojciech Sumliński, znany skrajnie prawicowy publicysta, kwestionujący konsekwentnie od lat winę Polaków za jedwabieńską zbrodnię oraz szef Rot Marszu Niepodległości w Warszawie Paweł Kryszczak.

3.

Na pomoc przetrzymywanym w dużej odległości spod pomnika z interwencją pospieszył był rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar.

Starał się wyjaśnić, kto wydał decyzję o przetrzymywaniu uczestników. Wcześniej, kiedy to my próbowaliśmy się dowiedzieć czegoś więcej na ten temat, usłyszeliśmy tylko w odpowiedzi, że chodzi o „zapewnienie bezpieczeństwa podczas uroczystości”. Do rzecznika praw obywatelskich po chwili dołączył rabin Schudrich. Wyrażnie zdenerwowany rzucił w stronę policjantów:

– Żyjemy w wolnym kraju, każdy może wejść.

Policjanci po tych słowach rozstąpili się i wreszcie przetrzymywanych wypuszczono, a rabin już potem do tego zdarzenia się nie odnosił. A pod pomnikiem oświadczył:

– Jesteśmy tutaj, aby modlić się razem, żałować razem. (Źródło: onet.pl).

4.

We wtorek, 13 lipca, „Kontakty” zapytały rzecznika podlaskiej policji podisp. Tomasza Krupę „jaki był powód blokowania i legitymowania przez policję dojsia (poza oficjalami) ludzi chcących wziąć udział w uroczystościach w Jedwabnem 11 lipca 2021. Kto i na jakiej podstawie wydał taką decyzję?”

Rzecznik odpowiedział: „Sposób organizacji zabezpieczenie i zapewnienia wszystkim osobom bezpieczeństwa wynikał z ustaleń z organizatorem. Każda osoba legitymowana jest informowana przez funkcjonariusza na jakiej podstawie wykonywana jest czynność”.

Jako, że niczego z tej odpowiedzi nie zrozumieliśmy, zapytaliśmy wprost: „Kto był organizatorem uroczystości, z którym policja dokonała ustaleń?”

Na to pytanie do zamknięcia numeru w środę, 14 lipca około godz. 21.00, odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

MUZYKA NA FALI

CYKL KONCERTÓW NAD PISĄ



MALGORZATA
TROJANOWSKA
SOPRAN

GRZEGORZ PIOTR
KOŁODZIEJ
BARYTON

SONORE STRING QUINTET
CEZARY GÓJSKI - I SKRZYPCY
AGNIESZKA SOBOLEWSKA - II SKRZYPCY
ADRIAN STANCIU - ALTÓWKA
JOANNA GÓJSKA - WJOLONCZELA
MATEUSZ BAKUN - KONTRABAS

KOZIOŁ, 16 lipiec 2021 r.

godz. 19:00

plac przy świetlicy

Centrum Kultury Gminy Kolno w Kozle



KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

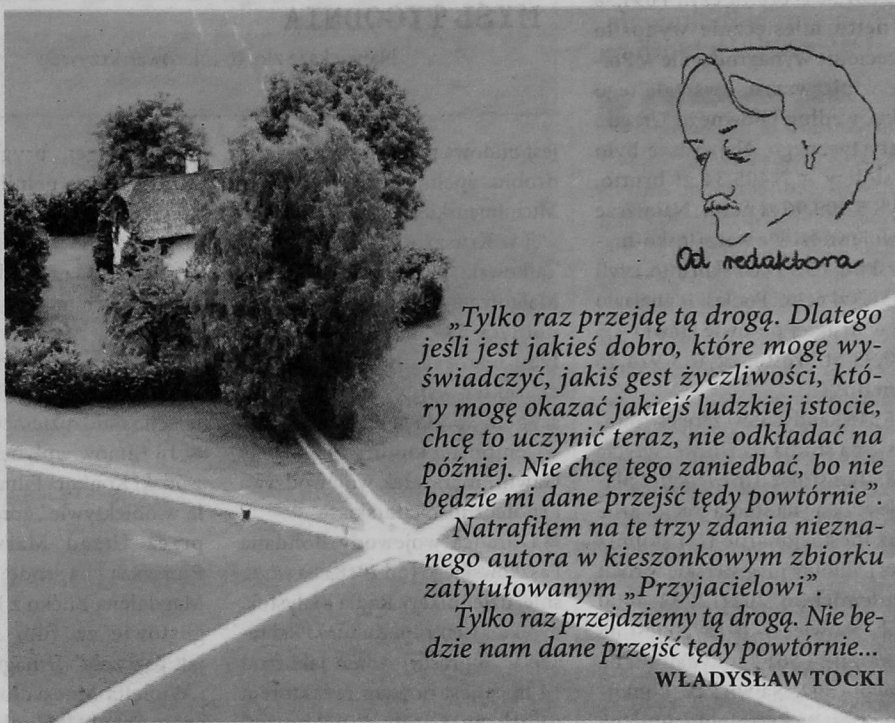
DTP: Green Flow Joanna Białecka-Rybacka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe



Od redaktora

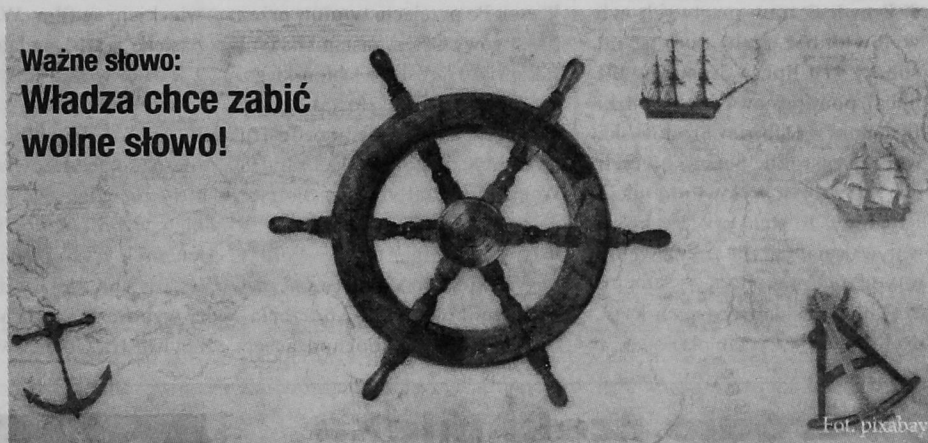
„Tylko raz przejdę tą drogą. Dlatego jeśli jest jakieś dobro, które mogę wyświadczyć, jakiś gest życzliwości, który mogę okazać jakieś ludzkiej istocie, chcę to uczynić teraz, nie odkładać na później. Nie chcę tego zaniedbać, bo nie będzie mi dane przejść tędy powtórnie”.

Natrafiałem na te trzy zdania nieznanego autora w kieszonkowym zbiorze zatytułowanym „Przyjacielowi”.

Tylko raz przejdziemy tą drogą. Nie będzie nam dane przejść tędy powtórnie...

WŁADYSŁAW TOCKI

Ważne słowo: Władza chce zabić wolne słowo!



Bartosz Węglarczyk: – Władza chce zabić stację TV, której nie lubi. Ujarzmienie wymiaru sprawiedliwości się nie do końca powiodło, bo sędziowie mają możliwość stawiania oporu i z tej możliwości korzystają. Zabicie wolnych mediów jest prostsze, kilku posłów partii władzy udaje, że napisało ustawę, potem urzędnicy Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji udadzą, że podejmują decyzję. Razem wykonają egzekucję na biznesie, który w zderzeniu z machiną władzy żadnych szans nie ma.

TVP Info nie potrafi przekonać do siebie nikogo, kto nie jest ślepo wpatrzony we władzę. Rozumie to doskonale premier i nowy wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Mateusz Morawiecki, którego opinia na temat wiarygodności pracowników pompowanej miliardami złotych TVP – „Poproszę o inne źródło” – stanowi całą prawdę o braku prawdy w telewizji niegdyś publicznej.

Skoro więc propaganda działa tylko na swoich, trzeba zrobić coś innego: trzeba za-

bić media, które tej propagandy nie sączą. Wszyscy przedstawiciele partii władzy będą więc udawać, że w trosce o dobro ojczyzny grupa posłów, siedząc po nocach w nieschlodzonych pokojach Domu Poselskiego pisała ustawę, która całkowitym przypadkiem zabija jedną, konkretną firmę na polskim rynku medialnym.

Odebranie licencji TVN nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego. Jest politycznym mordem prawnym, dokonany na wolnych mediach. Pierwszym politycznym mordem prawnym, bo będą kolejne.

Wszystko jedno, jaką kto ma opinię o pracy dziennikarzy TVN. Wszystko jedno, bo nawet krytycy tej stacji powinni zrozumieć, że władza, która widzi, że jej buta i arogancja nie są karane, będzie coraz bardziej butna i coraz bardziej aroganka.

Dzisiaj zabija TVN, jutro zabije wszystkich, którzy zbyt cicho klaszczą na akademiach ku czci tej władzy. (Źródło: onet.pl).

■ 5 681,56 zł brutto, czyli 4 094,38 zł netto miesięcznie wynosiło przeciętne wynagrodzenie w Polsce w pierwszym kwartale tego roku, według Głównego Urzędu Statystycznego. Najwyższe było w stolicy – 7 405,34 zł brutto, czyli 5 309,96 zł netto. Najniższe w województwie warmińsko-mazurskim – 5 309,60 zł brutto, czyli 3 831,3 zł netto. Podlaskie znalazło się w drugiej połowie stawki – 5 440,95 zł brutto, czyli 3 924,45 zł netto.

■ 5 318 kandydatów zarejestrowało się na studia na Uniwersytecie w Białymstoku. Uniwersytet planuje przyjąć na studia stacjonarne oraz niestacjonarne I, II stopnia oraz jednolite magisterskie w roku akademickim 2021/2022 4400 osób. Najwięcej chętnych jest na ekonomię – 561 kandydatów i na prawo – 502. Największa konkurencja jest na kryminologii: 15 na 1 miejsce.

■ Prawie 3 tony martwych ryb wyłowiono z rzeki Supraśl od soboty (10 lipca) do środy (14 lipca), poinformował Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku. Setki śniętych ryb we wtorek wyłowiono także z Biebrzy. To efekt upałów, które wpływają na znaczne zmniejszenie w wodzie tlenu.

■ O ochronę zabytkowych Kruszyńian, w których planowana

MYŚL TYGODNIA

Największe zło, to tolerować krzywdę

Platon

jest budowa przemysłowych ferm drobiu, apelują przewodniczący Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Kruszyńianach Bronisław Talkowski, wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska i inni politycy PO. Kurniki zaburzyłyby historyczny i turystyczny charakter wsi. W sprawie Kruszyńian spotkają się kolejny raz wiceminister kultury Magdaleny Gawin, marszałek województwa i społeczność tatarska.

■ Doradca wojewody Bohdana Paszkowskiego (od 2018 r., a wcześniej dziennikarz Radia Białostok, dyrektor Centrum Kultury i Rekreacji w Supraślu) Adam Jakuc od 14 lipca jest nowym redaktorem naczelnym „Gazety Współczesnej” i „Kuriera Porannego” (Polska Press). Po przejęciu tytułów przez państwowy Orlen, zastąpił na tym stanowisku Jarosława Jabłońskiego.

■ 31,7 mln zł kosztował będzie rozpoczynający się remont Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Potrwa do początku 2023 roku.

■ Nowym komendantem Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej został pułkownik SG Andrzej Jakubaszek. Zastąpił odchodzącego

ze służby gen. bryg. Grzegorza Biziuka, który pełnił funkcję komendanta od 2016 r. Płk Andrzej Jakubaszek od wielu lat zajmuje się problematyką nielegalnej migracji. Jest ekspertem w tej dziedzinie. Pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz w Urzędzie do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców.

■ 18 filmów wpłynęło na Wojewódzki Konkurs Filmów „Pszczola w obiektywie”, zorganizowany przez Urząd Marszałkowski. Pierwszą nagrodę otrzymała Magdalena Bućko z II LO w Augustowie za film „Pracowity jak pszczoła”, II nagrodę Sylwia i Wioletta Moczydłowskie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckiem za film „Warto założyć pasiekę”, a III Magdalena Stefanek z VI LO w Białymstoku za film „Pszczela kraina”.

■ Wybory uzupełniające w gminie Wysokie Mazowieckie odbędą się w niedzielę, 25 lipca i będą to piąte wybory uzupełniające w tej kadencji w Łomżyńskim. Zarejestrowane zostały dwa komitety wyborcze: Pawła Menteckiego i Sylwestra Gołaszewskiego.

Znaki czasu:

■ Na koniec 2020 roku w rolnictwie pracowało 1,6 mln osób. Według Głównego Urzędu Statystycznego dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego w przeliczeniu na 1 hektar wynosił 2 314 zł. GUS w „Roczniku Statystycznym Rolnictwa” wykazuje, że w 2019 roku użytki rolne obejmowały 14,6 mln hektarów, z czego 13,5 mln ha należało do gospodarstw indywidualnych. W tym czasie w Polsce było 1,4 mln gospodarstw rolnych. 50 lat temu było ich około 3,4 mln.

■ Potężna brama szerokości 8,2 m i wysokości 3 m stanęła przed wjazdem na teren Sejmu od strony ul. Górnośląskiej, w miejscu, gdzie od czasu objęcia władzy przez PiS zwykle zbierają się demonstrujący. Kosztowała 675 000 zł. Przez lata, także w PRL, przez zielone tereny Sejmu warszawiaczy mogli sobie spacerować lub skracać drogę w kierunku placu Trzech Krzyży.

Co ty na to?

Przymierze władzy z klerem

Żyjący na przełomie XIX i XX wieku działacz ruchu ludowego Jakub Bojko tak podsumował działania księży i szlachty: „Zrobiono z chłopą bydło robocze, niezdolne nawet do myślenia i do dzisiaj chłopą trudno przyuczyć, aby mógł coś porządnie myśleć”.

Źródło rzeki mleka

64 hodowców krów odebrało wyróżnienia za największe wydajności, osiągnięte w latach 2019 i 2020, w czasie II Podlaskiej Gali Mlecznej, która odbyła się w środę, 14 lipca, w Białymstoku. Z Łomżyńskiego pucharami uhonorowano 25 rolników.

Z powiatu grajewskiego: Barbarę Chrzanowską, Magdalenę i Mariusza Karwowskich, Katarzynę i Tadeusza Olszewskich, Grażynę i Jacka Mocarskich, Agnieszkę i Roberta Karwowskich z synem i Krzysztofem Jamińskiego.

Z powiatu kolneńskiego: Barbarę i Tadeusza Mroczkowskich z synami Arkadiuszem i Mateuszem, Adama Pietruszyńskiego, Dorotę i Józefa Andrzeja Dziegielewskich z synem Emilem, Piotra Śmiarowskiego i Małgorzatę Wielbut.

Z powiatu łomżyńskiego: Hannę i Wiesława Trzasków, Mariolę i Marka Glińskich, Beatę i Janusza Karwowskich, Agnieszkę Karolinę i Wojciecha Ogonowskich i Wojciecha Jankowskiego z synem Piotrem.

Z powiatu wysokomazowieckiego: Joannę i Bogdanę Wnorowskich, Zdzisława Sokołowskiego, Adama Przeździeckiego i Krzysztof Budniaka.

Z powiatu zambrowskiego: Monikę i Jacka Kuleszów, Adama Grzymałę, Krystynę i Mariana Kosakowskich, Barbarę i Piotra Szeli-gowskich i Pawła Żochowskiego.



Podróbki 790 sztuk zegarków, bransoletek oraz pudełek i torebek oznaczonych znakami towarowymi ekskluzywnych marek odkryli w przesyłce kurierskiej, wysłanej z Litwy funkcjonariusze KAS z Białegostoku. Ich wartość, gdyby były oryginalne, oszacowano na ponad 20 mln zł. Jeden z modeli zegarków wyceniany został na 917 tys. zł za sztukę, podał, oficer prasowy podlaskiej KAS st. asp. Maciej Czarnecki.

Sukces naszych pięknych pań!

Miss Ziemi Łomżyńskiej 2021 Aleksandra Wasik z Nowogrodu, I Wicemiss Ziemi Łomżyńskiej 2021 Marta Wysocka z Kokoszek (gm. Wizna) oraz Miss Internetu Ziemi Łomżyńskiej 2021 Weronika Falkowska z Kolna zakwalifikowały się do półfinału konkursu Miss Polski. Taki jest werdykt jury ćwierćfinału w Markach w miniony weekend. Gratulujemy.

Inicjatorką i organizatorem konkursów Miss Ziemi Łomżyńskiej i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej jest Anna Kurządkowska-Kosińska.



Weronika Falkowska z Kolna. Fot. Kinga Polkowska

Niewyjaśniona zbrodnia w Obławie Augustowskiej

Co najmniej 592 działaczy podziemia niepodległościowego zginęło w operacji nazwanej Obławą Augustowską, którą przeprowadziły 76 lat temu, 12 lipca 1945 r., oddziały NKWD i Smiersz. Na Wzgórzu Krzyży w Gibach, miejscu symbolizującym grób ofiar Obławy, stoi od niedawna 640 dębowych krzyży. Góruje nad nimi krzyż z napisem „Zginęli, bo byli Polakami”. Na kamiennych tablicach wyryte są nazwiska 592 zaginionych. W tym roku uroczystości rocznicowe na Wzgórzu odbyły się w niedzielę, 11 lipca. Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku od lat prowadzi w tej sprawie śledztwo. Przyjęto w nim, że w lipcu 1945 r. w nieustalonym dotychczas miejscu zginęło około 600 zatrzymanych w powia-



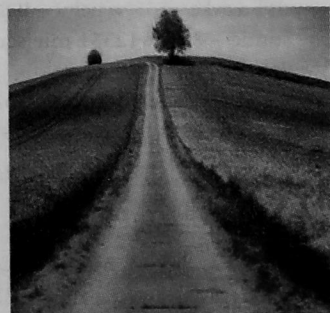
tach augustowskim, suwalskim i sokólskim. Zatrzymali ich żołnierze sowieckiego Kontrwywiadu Wojskowego Smiersz III Frontu Białoruskiego Armii Czerwonej przy współudziale funkcjonariuszy

polskich organów Bezpieczeństwa Publicznego, MO i żołnierzy I Armii Wojska Polskiego. Najtragiczniejsze, że do dzisiaj nie wiadomo, gdzie ofiary mogą spoczywać. Fot. wikipedia.

Radny i członek zarządu powiatu łomżyńskiego oskarżony o korupcję Utytułowany drogowiec stanie przed sądem

Za flaszkę zaniechał kontroli „uzyskania zezwolenia na lokalizację zjazdu z posesji na drogę powiatową” w Nagórkach. W Jedwabnem „nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku w ten sposób, że widząc wykonywane przez prywatnego inwestora prace ziemne, polegające na instalacji przyłącza wodno-kanalizacyjnego bez zezwolenia na zajęcie pasa drogowego nie dokonał ich wstrzymania”. Akt oskarżenia z takimi argumentami Prokuratury Rejonowej w Łomży trafił do sądu. Zarzuca w nim Kazimierzowi P.

przyjmowanie łapówek i niedopełnienie obowiązków. Za pierwsze z tych przestępstw grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, za drugie od roku do 10 lat. Do



złamania prawa doszło w marcu i kwietniu 2020 roku, informuje Dariusz Błażejczyk z Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Kim jest Kazimierz P.? Jest nadal pracownikiem Zarządu Dróg Powiatowych w Łomży, radnym powiatowym i członkiem Zarządu Powiatu Łomżyńskiego. Z informacji przekazanych przez prokuraturę wynika, że Kazimierz P. nie przyznał się do winy.

Jeżeli zarzuty się potwierdzą, otrzyma nie tylko wyrok, ale straci pracę, mandat radnego i stołek w Zarządzie Powiatu.

40 lat temu

„Kontakty”, 19 lipca 1981:

Kto dowodzi ZMW?

Na pierwszym po Wojewódzkim Zjeździe Plenum Związku Młodzieży Wiejskiej zatwierdzony został ramowy program działania odradzającej się organizacji. Główny nacisk położono w nim na moralną odbudowę życia na wsi i stworzenie młodemu rolnikowi warunków do życia i pracy na rodzinnej ziemi oraz walkę o uznanie gospodarstwa indywidualnego za trwały element naszego ustroju. Poczesne miejsce znajduje także kontynuacja akcji: „Każdy kłós na wagę złota”, „Zbieramy plony jesieni”. Plenum powołało Komisję Historyczną i przyjęło do realizacji wnioski Zjazdu o powołanie na Ziemi Łomżyńskiej Uniwersytetu Ludowego. Przyjęło także propozycję przewodniczącego ZW ZMW Jerzego Dołęgowskiego, by etatowym pracownikiem organizacji został Jan Downar, jeden z wiceprzewodniczących.

Będą gminy Przytuły i Szepietowo!

Minister Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska wyraził zgodę na reaktywowanie gminy Przytuły. Ministerstwo Finansów zastrzegło jedynie, by taka reorganizacja dokonała się w ramach posiadanego budżetu i etatów w administracji województwa. Wkrótce rozpoczną się konsultacje prowadzone przez Urząd Wojewódzki i Urząd Miasta i Gminy w Jedwabnem w poszczególnych sołectwach, które winny zadeklarować swą przynależność do poszczególnych gmin. Wojewoda Łomżyński Jerzy Zientara pozytywnie zaopiniował również wniosek byłej gminy Szepietowo o jej ponowne usamodzielnienie.

Pomnik „Jakoś to będzie”

Przy trasie Warchoły-Zambrów wykryliśmy wielką przysmę, skawalonego cementu. Sceptycy powiedzą: na budowach jest takich obrzązków więcej. Zgoda, budowlani mają fatalną opinię jako gospodarze powierzanych im dóbr. Odkryty przez nas cement poszerza krąg podejrzanych o głupotę, czyli wiarę w krótkowzroczne, pozbawione wyobraźni „jakoś to będzie”.

Policyjna eskorta ratuje życie

Ojca, który wioził chorą córkę (13 lat) na przeszczep w Warszawie pilotowali łomżyńscy policjanci, aby jak najszybciej dotarła do kliniki, gdzie znalazł się dawca do przeszczepu. Spod Ostrowi Mazowieckiej eskortował ich patrol z województwa mazowieckiego. Mieszkaniec Łomży z córką szybko i szczęśliwie dotarli na miejsce, informuje oficer prasowa, mł. asp. Justyna Janowska z KMP w Łomży.

Kamienica na socjal

4 496 968,53 zł unijnej dotacji otrzymała Łomża na remont kamienicy przy ul. Polowej 65. Powstanie w niej 17 lokali socjalnych. Całość robót (z fotowoltaiką) będzie kosztowała 5 290 551,22 zł. Trzeba przyznać, że władze Łomży potrafią zdobywać zewnętrznie fundusze, gdy potrzebne jest złożenie dobrze przygotowanego projektu.

Dyrektor z odznaką

Najwyższym odznaczeniem samorządu wojewódzkiego, odznaką „Za zasługi dla Województwa Podlaskiego” uhonorowany został dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży Jarosław Cholewicki w czasie Gali Finałowej Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża, który od początku organizuje.

Zderzenie hulajnogi z rowerem!

Do niecodziennego wypadku doszło na ścieżce rowerowej przy ul. Szosa do Mężenina. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że hulajnogą elektryczną poruszała się nastolatka, która na ścieżce rowerowej zderzyła się z rowerem. Jadąca nim rowerzystka trafiła do szpitala w Łomży.

„Kapslowa” loteria

Marka Łomża wystartowała z loterią kapslową, w której do wygrania jest 30 nagród po 5000 zł oraz 1 000 000 piw. Aby się „załapać”, trzeba kupić piwo Łomża w opakowaniu promocyjnym i sprawdzić, czy pod kapsłem lub zawleczką znajduje się informacja o nagrodzie. Zwycięskie kapsle i zawleczki można wymieniać na darmowe puszkę w ponad 6 000 sklepów w całej Polsce. Promocja objęta są Łomża Jasne, Łomża Pils oraz warianty regionalne w butelkach oraz puszkach. Loteria trwa do 31 sierpnia. Regulamin na stronie www.loterialomza.pl.

Kiepsko u nas ze szczepieniem Będzie czwarta fala?



Jest już pierwszy region, w którym od kilku dni niepokojąco rośnie wskaźnik R, który opisuje zdolność wirusa do rozprzestrzeniania się. To województwo podlaskie, informuje niezależny analityk Adam Gapiński. Jeśli R wynosi poniżej 1, epidemia wygasa, jeśli powyżej, zapowiada się jej nawrót. W Podlaskiem wskaźnik R wyniósł ostatnio 1,4. Wzrost powyżej 1 zaczął się 8 lipca. Jeśli to przemieni się w stały trend, będzie sygnał do niepokoju, dodaje Gapiński.

Dlaczego tak się dzieje? Ponieważ Podlaskie, a także Warmińsko-Mazurskie, Lubelskie i Podkarpackie, to regiony, w których mieszkańcy szczepią się w Polsce najmniej.

„Jeżeli w lipcu nie zrobimy dużego kroku naprzód, jeśli chodzi o liczbę zaszczepionych, najbardziej ucierpią w czwartej fali”, zapowiada prof. Maria Gańczak, epidemiolog i kierowniczka Katedry Chorób Zakaźnych Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Jak to wygląda choćby w Łomży i powiecie łomżyńskim? Otóż gminy powiatu łomżyńskiego są na końcu ogólnopolskiego rankingu szczepień na covid-19. Według danych Ministerstwa Zdrowia, najmniej zaszczepiło się mieszkańców gminy Miastkowo: zaszczepionych 1 dawką – 1 063, zaszczepionych w pełni – 902, w sumie zaszczepio-

nych – 21,3% (2417 miejsce w Polsce). A inni?

Łomża: zaszczepionych 1 dawką – 24 391, w pełni – 22 179, w sumie – 35,4% (866 miejsce w Polsce).

Gmina Łomża: zaszczepionych 1 dawką – 3 507, w pełni – 3 101, w sumie – 27,5% (2004 miejsce w Polsce).

Gmina Wizna: zaszczepionych 1 dawką – 1 209, w pełni – 1 013, w sumie – 25,6% (2188 miejsce w Polsce).

Gmina Nowogród: zaszczepionych 1 dawką – 1 160, w pełni – 1 025, w sumie – 25,6% (2189 miejsce w Polsce).

Gmina Zbójna: zaszczepionych 1 dawką – 1 159, w pełni – 994, w sumie – 23,8% (2320 miejsce w Polsce).

Gmina Piątnica: zaszczepionych 1 dawką – 2 862, w pełni – 2 541, w sumie – 23,8% (2324 miejsce w Polsce).

Gmina Przytuły: zaszczepionych 1 dawką – 535, w pełni – 488, w sumie – 23,7% (2331 miejsce w Polsce).

Gmina Śniadowo: zaszczepionych 1 dawką – 1 412, w pełni – 1 221, w sumie – 23,1% (2349 miejsce w Polsce).

Gmina Jedwabne: zaszczepionych 1 dawką – 1 422, w pełni – 1 194, w sumie – 22,8% (2363 miejsce w Polsce).

Pierwsza taka operacja



Prof. dr hab. n. med. Maciej Lesiak z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu z dr. Grzegorzem Horszczarukiem przeprowadzili zabiegi angioplastyki przewlekłych niedrożności tętnic wieńcowych (PCI CTO) w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży, informuje Jolanta Gryc ze Szpitala. Operacje te są jednymi z najbardziej skomplikowanych w kardiologii interwencyjnej. Wymagają wysokospecjalistycznego sprzętu, właściwego zaplecza diagnostycznego, a przede wszystkim doświadczonego i odpowiednio wyszkolonego zespołu lekarzy, pielęgniarek oraz techników elektroradiologii.

Po pomoc do Sławca

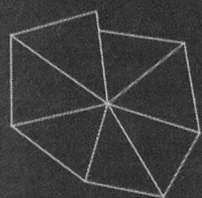
Lęki, depresja, okres dojrzewania, rozpad rodziny sprawia, że coraz więcej dzieci i nastolatków potrzebuje wsparcia psychologicznego, ocenia terapeutka Małgorzata Wołjeko-Cychol. W tym celu Wojewódzki Ośrodek Profilaktyki i Terapii Uzależnień z Łomży otworzył poradnię w Sławcu (gm. Nowogród). Siedzibę ma w budynku dawnej Szkoły Podstawowej. Do niedawna służył seniorom, ale pieniądze z dotacji się skończyły i ośrodek dla seniorów przestał działać. Może taki sam los nie spotka ośrodka dla młodych?

Remont cmentarnej bramy

Rozpoczął się remont neogotyckiej bramy głównej z 1879 roku starego cmentarza w Łomży. Łomżyński cmentarz z 1801 roku przy ulicy Mikołaja Kopernika jest drugim co do wieku, po Powązkach, cmentarzem w Polsce i trzecim po cmentarzu w Paryżu (Francja) w Europie. Ekspertyzę techniczną wykonała i renowację bramy kosztowną 250 tys. zł przeprowadzi firma inż. Andrzeja Wszebrowskiego, który w Łomży i regionie odnowił pieczołowicie niejednego zabytek. Administratorem cmentarza jest parafia św. Michała Archanioła w Łomży (Katedralna) z proboszczem ks. Marianem Mieczkowskiem.

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Lepsza codziennosc polskich rodzin



**POLSKI
ŁAD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych**

Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

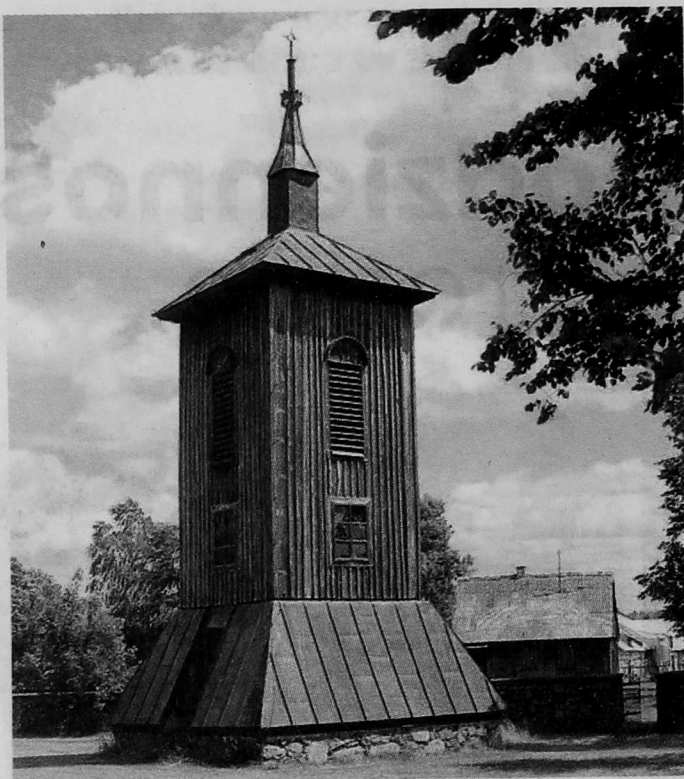
www.bgk.pl

Program realizowany jest
poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

POWIAT GRAJEWSKI

Dni Rajgrodu

Tegoroczne Dni Rajgrodu zaczynają się już w piątek, 16 lipca Turniejem Piłki Nożnej na boisku przy ul. Stanki 14. W sobotę, 17 lipca, świętowanie zacznie się od... pracy z samego rana, bo od 8.00, sprzątnięciem odcinka Jeziora Rajgrodzkiego. A potem na Plaży Miejskiej zapanuje zabawa: godz. 10.00 – X Otwarty Turniej Siatkówki Plażowej Amatorów, godz. 16.00 – animacje Teatru Forum, godz. 19.00 – taneczna rozgrzewka z instruktorką tańca, godz. 20.00 – Beach Party, czyli dyskoteka pod gwiazdami. W niedzielę, 18 lipca, o godz. 11.00 rozpoczyna się X Regaty Yach Clubu Arcus o Puchar Burmistrza Rajgrodu, godz. 12.00 – Msza św w kościele Narodzenia NMP, godz. 13.30 – VI Sympozjum regionalne w Amfiteatrze pt. „Bohaterowie z naszego podwórka: strażak ochotnik. W setną rocznicą powstania OSP w Beldzie i OSP w Rydzewie”. Od 14.00 do północy atrakcje na Plaży Miejskiej, zakończone koncertami zespołów Impuls i Akurat oraz pokazem tańca z ogniem.



Drewniana architektura, to dość rzadki już obraz w polskim pejzażu. Na zdjęciu: dzwonnica w Kramarzewie z pierwszej połowie XVIII wieku. Trafiała tu z pięknym drewnianym kościołem z tego samego okresu z Radziłowa. Fot. gim.radzilow.net

POWIAT KOLNEŃSKI

Hołd pamięci w Borkowie

W 80 rocznicę aresztowania i zamordowania proboszcza parafii w Borkowie ks. Stanisława Rejmentowskiego (1934 – 1941) i jego gospodyni Aleksandry Piwowarskiej, mieszkańcy Borkowa oraz władze gminy Kolno im oraz wszystkim mieszkańcom Borkowa, zamordowanym przez okupantów w czasie II wojny światowej, oddali hołd pamięci.

Zabawa i zbiórka dla Oli

Festyn z okazji imienin Jana z Kolna dał nie tylko świetną zabawę mieszkańcom, ale także okazję pomyślenia o innych: z inicjatywy Centrum Integracji Społecznej zebrano 16 399,10 zł na operację małej Oli z Rakowa Starego.

Nie żyje Jan Malinowski

Zmarł Jan Malinowski, były długoletni prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Kolnie, a wcześniej prezesem PSS „Społem”. Miał 75 lat.

Zemsta za porzucenie



Do dziewczyny pod Turoślą przyjechał srebrnym audi chłopak. Gdy sympatycznie spędzali czas w nocy z piątku na sobotę, ktoś w jego samochodzie wybił dwie szyby, uszkodził karoserię i oberwał dwa lusterka. W sumie spowodował straty na około 4 500 zł. Szybko okazało się, że to zemsta byłego chłopaka (19 lat) z powiatu ostrołęckiego. Kolneńscy policjanci o pomoc w jego zatrzymaniu poprosili kolegów

z posterunku w Łysych. Niespełna 12 godzin później został ujęty w swoim domu. Usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Będzie musiał zapłacić za naprawę auta, stanie też przed sądem. Czy może liczyć na łagodniejsze potraktowanie z powodu miłosnego zaciągnięcia? Chyba nie, ponieważ zemsta wyrazem uczuć wyższych nie jest. Na zdjęciu: sponiewierane przez zazdrośnika audi. Fot. KPP Kolno

Unia dla seniorów



285 000 zł unijnej dotacji otrzymała gmina Grajewo na zajęcia z kultury fizycznej, wycieczki itp. dla seniorów. Dzięki dotacji zwiększy się też liczba miejsc w klubie seniora w Rudzie i w jego filiach Białaszewie oraz Wierzbowie. Gmina dołoży do tego 16 000 zł.

Pieniądze dla Radziłowa

Nowoczesną czterotorową bieżnię okrężną długości 400 m zyska kompleks sportowy przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Radziłowie za ponad 850 000 zł. Gmina w dużej części otrzymała na nią unijną dotację.

Kino pod chmurką

Dwa filmy w ramach kina pod chmurką można obejrzeć przy Urzędzie Miasta Grajewo (ul. Strażacka 6) w piątek, 16 lipca: „Paddington 2” o godz. 18.30 i „John Wick 3” o godz. 21.00.

Strażacy twarde stana!



Utworzony zostanie plac przy remizie OSP w Porytem za 15 tys. dotacji, które burmistrz Stawisk Agnieszka Rutkowska otrzymała z Urzędu Marszałkowskiego i z funduszu sołeckiego.

Festyn w Ptakach z Blue Cafe

Na festyn Kurpiowskie Prezentacje Kulturalne do Ptaków nad Pisą zapraszają w sobotę, 17 lipca, wójt gminy Turośl Piotr Niedbala i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Przemysław Zadroga. W programie: występy zespołów śpiewaczych i folklorystycznych z Turośli, Nowej Rudy, Zbójnej, Czerwonego, instrumentalistów GOK w Turośli, kapeli kaszubskiej, Kabaretu K2. Jako gwiazda wieczoru wystąpi zespół Blue Cafe. Będzie kiermasz twórczości ludowej, stoiska z kurpiowską kuchnią przygotowane przez koła gospodyń wiejskich. Dla dzieci darmowe rozrywki. A wieczorem dla dorosłych zabawa ludowa pod gwiazdami.

Nie uwierzyli, że człowiek człowiekowi bestią...

78 rocznicę pacyfikacji wsi Krasowo-Częstki będą obchodzili mieszkańcy gminy Nowe Piekuty 17 lipca. Jak co roku, we wzniezionej przez księdza Józefa Kaczyńskiego kaplicy-mauzoleum w miejscu masowej egzekucji, zostanie odprawiona Msza święta w intencji zamordowanych przez hitlerowców.

Przypomnijmy: w akcie zemsty za śmierć 8 żandarmów niemieckich, którzy zginęli 11 lipca 1943 r. w potyczce z partyzantami Armii Krajowej, Niemcy wymordowali całą wieś. O planie pacyfikacji dowiedział się pochodzący z Krasowa-Częstek ówczesny wikary Józef Kaczyński z Tykocina. Przyjechał do swojej wsi na rowerze, chodził od domu do do-

mu i uprzedzał o zbliżającym się nieszczęściu. Nikt, łącznie z jego rodzicami, nie chciał mu wierzyć.

„Przyszedłem do domu, do mamy, braci i siostry. Tłumaczę, co się stało. Proszę: Mamusiu, w Żochach Starych siostra mamusi mieszka, tam przenocujcie. Wiem, że coś niedobrego się wydarzy, może i zabijać będą. A mama nie wierzy. Tłumaczy, że jestem młody, głupi, Niemców nie znam, a ona pamięta ich jeszcze z pierwszej wojny, szosę im wtedy budowali, to dobrzy ludzie, mordować nie będą. Ja upieram się przy swoim, a mama nic. To proponuję, że zabiorę do Tykocina siostrę Marysię, która miała wtedy 15 lat, a może i jednego z braci. A mama ciągle: nie i nie”, na-

piisał we wspomnieniach ks. Józef Kaczyński.

Inni uważali, że nic złego Niemcom nie zrobili, to i oni im nic nie zrobią. Tymczasem wczesnym rankiem 17 lipca oddziały SS i Wehrmachtu otoczyły Krasowo-Częstki podwójnym pierścieniem i wkroczyły do wsi. Mieszkańców spędzili do stodoły Jankowskiego i zamordowali. Zginęło 257 ludzi, w tym 97 dzieci i 89 kobiet.

Ocalało 24 mieszkańców Krasowa-Częstek, którzy przeżywali wówczas poza wsią lub udało im się uciec.

Ks. Józef Kaczyński był proboszczem w Nowych Piekutach, mieszkał tam także po przejściu na emeryturę. Zmarł w wieku 92 lat, we wrześniu 2009 r.

Wybór patrona w Kolnie

Rondo w Kolnie u zbiegu ulic Wojska Polskiego, Wincentego Witosa i Kolejowej jest bezimiennie. Do Urzędu Miasta wpłynęło 5 propozycji patronów. Żołnierzy Wyklętych zgłosili radni Andrzej Szymański i Zbigniew Twarowski. Imię Jana Pawła II, który jest honorowym obywatelem Kolna, to propozycja przewodniczącego Rady Miasta Mariusza Rakowskiego. Rondo NSZ zgłosił radny Paweł Sielawa, a Piotr Szymański rondo „Roga” Rogińskiego. Imię ppor. Śmiałego zaproponował burmistrz Andrzej Duda. Jak uzasadniał, z taką prośbą zwrócił się do niego syn byłego komendanta AK okręgu „Śmiałego” Stanisława Milewskiego. Milewski zginął w 1944 r., spoczywa na kolneńskim cmentarzu, w mieście jedna z ulic nosi jego imię.

To propozycje z „kręgu władzy”. A jakimże patrona chcą mieszkańcy?

Niech miejsce to żyje z uśmiechem!



Panie z Nagórek-Jabłoni koncertują w czasie otwarcia świetlicy; druga z prawej, sołtys Elżbieta Saniewska

Świetlica w Nagórkach-Jabłoni oficjalnie otwarta, poświęcona i obtańczona. W otwarciu w sobotę, 10 lipca, które pandemia przesunęła prawie o rok, wójt gminy Zambrów Jarosław Kos życzył mieszkańcom, by „świetlica ciągle żyła”.

Gości, a wśród nich mieszkańców wsi Klimasze, którzy również będą korzystać ze świetlicy, witała sołtys, a jednocześnie radna i przewodnicząca Komisji Finansów i Roz-

woju Gospodarczego Rady Gminy Zambrów Elżbieta Saniewska.

W świetlicy jest duża sala bankietowa i mała sala spotkań, pomieszczenie gospodarcze i techniczne, szatnia i sanitariaty. Teren przed świetlicą został uporządkowany i zagospodarowany. Jest na nim zadaszony taras, plac zabaw dla dzieci, siłownia i parking. Piękny obiekt kosztował ponad 1 700 tys. zł i został w całości sfinansowany z budżetu gminy.

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża, tel. 86 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie twórzmy „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Wakacje w Szepietowie

Na cykl zajęć wakacyjnych zaprasza Gminny Ośrodek Kultury. Oto kalendarz: o „Letnia szkoła tańca” - czwartek, poniedziałek i wtorek, 15, 19 i 20 lipca, godz. 14.00) o „ABC młodego wokalisty” - czwartek, poniedziałek i wtorek, 15, 19 i 20 lipca, godz. 16.00) o „Mała politechnika” (zabawy matematyczne) - piątek, 16 lipca, godz. 9.00 - 10.30 (dzieci 6 - 9 lat) i godz. 15.00 - 16.30 (od 10 lat) o „Wakacyjne spotkanie z muzyką” - poniedziałek, 19 lipca, godz. 15.00 - 16.30) o „Mózg się lasuje” (gry logiczne) - poniedziałek, 19 lipca, godz. 11.00 - 12.30 (dzieci 6 - 9 lat) i godz. 13.00 - 14.30 (od 10 lat) o „Letnia fabryka zabawek” - środa, 21 lipca, godz. 11.00 - 12.30 i 13.00 - 14.30 o „Kuznia talentów” - środa, 21 lipca, godz. 15.00 - 16.30.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Alkohol dla Dino w Kuleszach Kościelnych

Na wniosek spółki Dino Polska o koncesję na sprzedaż alkoholu, Rady Gminy Kulesze Kościelne podjęła uchwałę o zwiększeniu limitu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w gminie. „Za” głosowało 10 radnych, 4 wstrzymało się od głosu, a 1 był przeciwny. Decyzję poprzedziło zebranie sołeckie. Choć było nagłaśniane, między innymi, na każdej niedzielnej Mszy świętej w czasie ogłoszeń parafialnych, sprawa nie wzbudziła zainteresowania mieszkańców, bo w zebraniu uczestniczyło ich zaledwie 12. Byli za zwiększeniem limitu.

Obecnie w gminie alkohol do 4,5 proc. oraz piwo sprzedawać można w 11 punktach, od 4,5 proc. do 18 proc. w 5 punktach i powyżej 18 proc. zawartości alkoholu również w 5 punktach.

W związku z ekspansją spożywczych sieci handlowych, większość gmin w regionie uchwała limity z „zapasem”, który jest zachętą do budowy przez nie dużego sklepu.

POWIAT ZAMBROWSKI

Co z pustą szkołą w Pęchatce?

Nie będzie Klubu Seniora w budynku po byłej szkole w Pęchatce. By powstał, gminie Szumowo zabrakło w konkursie dotacyjnym 1 punktu, poinformował na sesji wójt Jarosław Cukierman. W tej sytuacji w czerwcu gmina złożyła wniosek o 2,5 mln zł w konkursie Urzędu Wojewódzkiego na utworzenia Centrum Opiekuńczo-Mieszaniowego, które kosztowałoby 3 mln zł. Jeśli nie otrzyma dofinansowania, pusty od 2 lat budynek zostanie wystawiony na sprzedaż. Pod warunkiem, że nabywca stworzy w nim obiekt służący mieszkańcom gminy (hospicjum, klub dla starszych).

Jak zarobić na tradycji?

Jak uruchomić i rozwinąć produkcję lokalnych wyrobów według tradycyjnych receptur, promować je i zdobywać klientów, jakie są wymogi sanitarno-weterynaryjne, na te i inne pytania odpowiadali przedstawiciele Podlaskiego Centrum Produktu Lokalnego na spotkaniu w Zambrowie, zorganizowanym przez wójta gminy Jarosława Kosa.

Agro Frankopol Mistrzem Agroligi



Firma Agro Frankopol z miejscowości Włosty Olszanka (pow. wysokomazowiecki) zwyciężyła w wojewódzkim etapie ogólnopolskiego konkursu Mistrz Agroligi 2021 w kategorii Firm.

Agro Frankopol, którego właścicielem jest Tomasz Abramczuk, powstał na początku lat 90. Firma skupiała się wtedy na sprzedaży używanych maszyn rolniczych oraz serwisie w niedużym warsztacie. Od 2005 r. zaczęła sprzedawać nowe maszyny

rolnicze, w 2009 r. wybudowała halę serwisową o powierzchni ponad 1 000 mkw. Rok później Agro Frankopol został autoryzowanym dealerem światowych marek maszyn rolniczych.

W kategorii Rolnicy tytuł wojewódzkiego Mistrza Agroligi przypadł Katarzynie i Robertowi Jeromińskim z Chobotek (pow. moniecki). Będą z Agro Frankopolem reprezentować nasze województwo na szczeblu krajowym Agroligi 2021.

Tragedia w Srebrnej



Fot. pixabay

Adam wszedł na dach hali magazynowej w Srebrnej (gm. Szumowo) na wysokość około 8 metrów bez zabezpieczenia. Miał umieścić na nim blachę, podaną za pomocą ładowarki teleskopowej. Gdy miał ją w rękach, druga strona zbliżyła się do linii średniego napięcia, znajdującej się nad budynkiem. W wyniku tego Adama „odrzucało od blachy” i spadł na ziemię, uderzając głową o betonowy kant. Zmarł. Jego ciało zostało przewiezione do Zakładu Patomorfologii i Profilaktyki Onkologicznej w Łomży celem wykonania sekcji zwłok.

„Nie można wykluczyć, iż upadek z wysokości był poprzedzony rażeniem prądem, gdyż na ciele Adama G. stwierdzono powierzchowne ślady

na rękach, mogące o tym świadczyć, ale nie ujawniono charakterystycznych dla rażenia prądem obrażeń ciała, w tym znamienia prądowego”, napisała w komunikacie Prokuratura Okręgowa w Łomży.

Sledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci wszczęła Prokuratura Rejonowa w Zambrowie. Kłopoty może mieć krewny zmarłego, który prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą. Podjął się położenia blachy na dachu w Srebrnej i do pomocy zaangażował czterech kuzynów, wśród nich Adama. Już teraz wiadomo, że nie przeprowadził szkolenia bhp z zaangażowanymi do pomocy, nie zapewnił im odzieży ochronnej ani żadnych środków zabezpieczających.

Szczepmy się!



10 000 zł otrzymała gmina Kulesze Kościelne na promocję i organizację szczepień od wojewody podlaskiego.

Szkoły na sprzedaż

Budynki byłych szkół w Dąbrowie-Dzięcieli (320 tys. zł) i Gołaszach-Puszczy (392 tys. zł) wystawiła gmina Wysokie Mazowieckie na sprzedaż. Chętnych nie ma.

„Pszczele” laureatki

II miejsce zajęły Sylwia i Wioletta Moczydłowskie z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckiem w konkursie Urzędu Marszałkowskiego „Pszczola w obiektywie” za film „Warto założyc pasiekę”.

Festiwal Staroci w Ciechanowu

Na hobbyistów, kolekcjonerów, pasjonatów staroci i przedmiotów z duszą czeka w niedzielę, 18 lipca (od godz. 7.00), Festiwal Staroci na Targowisku Miejskim.

Minister w szkole



Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia w Zambrowie odwiedził minister kultury Piotr Gliński. Szkoła ma od niedawna nową salę koncertową, do której ministerstwo dołożyło ponad 2 mln zł.

Szkody w uprawach w gminie Rutki

O powołanie komisji do spraw szacowania szkód w gospodarstwach rolnych w 8 wsiach, spowodowanych deszczem i wichurą 2 lipca, wniosek do wojewody złożył wójt gminy Rutki.

Nie żyje Jadwiga Gromek

Zmarła była wieloletnia pracownica Starostwa Zambrowskiego Jadwiga Gromek (lat 61).

Kropelka miłosierdzia

Parafia Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie zaprasza do oddawania krwi w akcji „Kropla Miłosierdzia” w niedzielę, 18 lipca (od 9.00 do 13.00) w domu parafialnym.

Gdy synowa nie dała sobą rządzić, porwała jej dziecko!

1.

Kasia poznała Marcina na studiach w Olsztynie. Byli na jednym roku. Kasia pochodzi spod Łomży, Marcin z Łomży. Zamieszkali razem w akademiku w Kortowie. Odwiedzali jej matkę pod Łomżą. Marcin nigdy nie zapraszał Kasi do swoich rodziców w Łomży. „Mateczka jest trochę nerwowa”, tłumaczył niejasno. Kasię dziwiło to starsowieckie słowo „mateczka”, którego używał mówiąc o matce. „Ojciec tak do niej zawsze mówił”, wyjaśnił.

Pewnego razu po powrocie z uczelni Kasia zastała w ich pokoju w akademiku nieznaną kobietę. To była matka Marcina i starszego dwa lata Maćka, który także studiował w Kortowie. Marcin wziął jakieś książki z półki, chwycił ją za rękę i wyciągnął z pokoju na korytarz. „Odbiło ci?”, wrzasnęła. „Bądź cicho, ona nie może się dowiedzieć, że razem mieszkamy”, zatkał jej ręką usta. Katarzyna wyrwała mu się i wpadła do pokoju. „To pokój mój i Marcina. Mieszkamy razem już dwa lata. Będziemy mieli dziecko”, powiedziała.

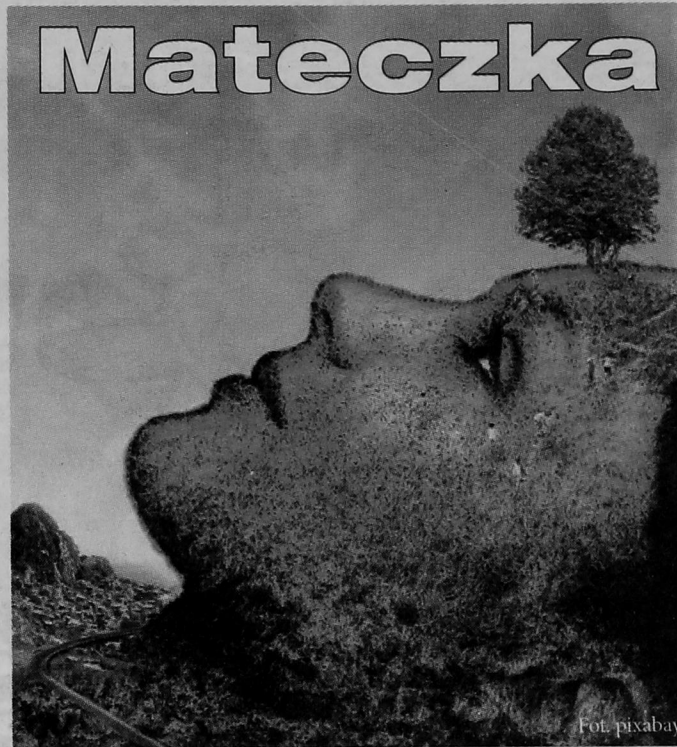
„Co ona wygaduje? Wychoźmy stąd!”, krzyknęła kobieta. Wyszła z pokoju, za nią wybiegli Marcin i Maciek. Marcin wrócił po kilku godzinach. „Mówiłaś prawdę? Jesteś w ciąży?”, zapytał. „Chyba tak, okres mi się spóźnia”. Zapytała go, dlaczego jego matka była taka wściekła, gdy dowiedziała się o nich. „Wy tłumaczę jej wszystko, będzie dobrze”, uspokoił ją Marcin.

Test wykazał, że jest w ciąży. Marcin chciał, żeby pobrali się, zanim dziecko przyjdzie na świat. W końcu złożyli wizytę jego rodzicom. Matka Marcina była kobietą na stanowisku, pracowała w ważnym urzędzie. W domu rządziła mężem i synami, Kasię ignorowała.

Wzięli ślub w kościele na ul. Poznańskiej w Łomży. Cztery miesiące później urodziła Patrycję. Mieszkali w Kortowie jeszcze 2 lata, dopóki nie zrobili dyplomów. Potem wyjechali do Anglii.

2.

Powiodło im się. Mieszkają we własnym domku na przedmieściach Manchesteru. Patrycja ma 9 lat. Chodzi do szkoły.



Przed Bożym Narodzeniem teściowa nalegała, żeby przyjechali na święta do Łomży. Marcin zmusił ją do wyjazdu. To były przykre święta. „Mateczka” krytykowała ją za wszystko, a zwłaszcza za wychowanie Patrycji. Nie pozwalała wnuczce jeść słodyczy, oglądać telewizji, kazała jej chodzić prosto z książką na głowie. Straszyla ją, że będzie koślawa, jak jej matka...

„Jak chcesz, to zostań. My z Patrycją jedziemy do mojej matki”, nie wytrzymała w końcu. „Zrozum, ona przeszła na emeryturę. Ojciec ciągle gdzieś wychodzi. Siedzi w domu sama. Chce mieć rodzinę. Chce, żeby Patrycja została z nimi i w Łomży skończyła podstawówkę. Ja się zgadzam”. „To sam z nią zostań!”, krzyknęła.

Resztę świąt spędziły z Patrycją pod Łomżą u drugiej babci. Po kilku dniach zjawił się Marcin. „Wracamy do Anglii”, powiedział. Katarzyna odetchnęła z ulgą. Ale nie na długo. Po kilku dniach Marcin zaczął odbierać telefony od matki. „Chce przyjechać do nas. Będzie nam pomagać. Zajmie się Patrycją. Nasza córka powinna mieć kontakt z babcią”, przekonywał. Kasia nie zgodziła się. „Albo ja, albo ona!”, powiedziała. Przesłał się do niej odzywać.

3.

Teściowa po przyjeździe do Anglii przekonała Marcina, że Patrycja jest rozwyzdroną dziewczynką, którą trzeba wziąć w karby. Zabrali się do tego oboje... Pewnego wieczoru Kasia spakowała rzeczy, wzięła Patrycję i wyniosły się do zaprzyjaźnionego małżeństwa z Polski. Marcin wytropił ją po dwóch dniach.

„Nie wrócimy, jeśli ona będzie. Nie waż się zabierać Patrycji, bo pojedę na policję!”, zagroziła.

Po kilku dniach teściowa wyjechała. Ich życie wróciło do normy.

W wakacje przyjechały z Patrycją do babci pod Łomżę. Marcin został w Anglii, miał pilną pracę. Po tygodniu u matki Kasi zjawiła się teściowa. Była bardzo miła. Przywiozła Patrycji torbę słodyczy.

„Pozwól jej jechać do nas. Dziadek się ucieszy. Pójdziemy na basen. Jutro ją odwiozę”, prosiła.

Patrycja chciała jechać na basen. Kasia zgodziła się. Następnego dnia o umówionej porze jednak teściowa jej nie odwiozła.

„Żony nie ma od kilku dni. Pojechała do syna do Kętrzyna”, powiedział zdziwiony teść. Gdy dowiedział się, że była u Kasi i wzięła Patrycję, przestraszył się. Przyznał, że ostatnio zachowywała się tak, jakby „coś jej było w głowę”. Przerazona Katarzyna zadzwoniła do Oli do Kętrzyna. Ola i Maciek natychmiast przyjechali do Łomży. Ola uważała, że trzeba powiadomić policję o porwaniu Patrycji przez babcię. Teść odradzał. Powiedział, że chyba wie, gdzie mogła pojechać z Patrycją. Wyszedł z domu, nie było go kilka godzin. „Jest u swojej koleżanki. Nie chciała ze mną rozmawiać. Patrycja jest z nią”, powiedział po powrocie.

4.

Podjechali wszyscy pod duży dom w Starej Łomży. Przy furtce ujadł wielki pies.

„Jak żona z wnuczką nie wyjadą, dzwoniemy na policję”, zagroził teść, gdy do furtki podeszła starsza kobieta. Czekali godzinę, zanim Patrycja wybiegła z domu. Z płaczem przytuliła się do matki. Teściowa się nie pokazała...

Patrycja powiedziała, że babcia wywiozła ją do Starej Łomży, żeby rzekomo zapoznać ją z dziewczynką w jej wieku. Cały czas mówiły jej z drugą panią, że ta dziewczynka ma lada chwila przyjechać. Patrycja chciała wracać do mamy, ale babcia mówiła, że mama jest zła i lepiej jej będzie z nią, drugą dziewczynką i jej babcią...

Teściowa trafiła do szpitala „na tle nerwowym”. Teraz opiekuje się nią teść. Synowie, synowe i wnuki nie chcą jej odwiedzać.

KAROL ZARĘBA

Śmierć na drzewie

Wiszące na drzewie ciało Stanisława Święckiego zostało znalezione w styczniu 1933 r. w lesie w pobliżu majątku Kaplań (powiat wysokomazowiecki). Komendant policji w Ciechanowcu Lesiewicz i lekarz powiatowy Aron Klaczkina stwierdzili od razu: „Samobójstwo”.

Jednak do „Gazety Świętecznej” czytelnik (o zastrzeżonym do wiadomości redakcji nazwisku) napisał list, że „śmierć Święckiego nie jest samobójstwem tylko zbrodnią”. Potwierdzeniem tego miało być zeznanie złodzieja leśnego, który akurat wtedy był w lesie i widział zbrodnię.

Z oceną komendanta Lesiewicza i lekarza Arona Klaczkina nie zgadzała się także żona Święckiego. Stanowczo twierdziła, że jej mąż nie popełnił samobójstwa, lecz został zamordowany. Zastanawiające w sprawie było również to, że gdy sołtys i inni we wsi zaprzeczali twierdzeniom policjanta o samobójstwie, ten ich postraszył: „Ja wam protokół zrobię, gdy będziecie dowodzić co innego”.

Fałszywy anonim

Stanisław Święcki dzierżawił majątek od dziedziczki Aleksandry Rakowskiej (lat 50). W opinii sąsiadów był człowiekiem zrównoważonym i religijnym.

Święcka, mimo nalegań komendanta Lesiewicza, nie pochowała ciała męża. Złożyła doniesienie do prokuratury i dopominała się badania biegłego. Wskazała nazwiska morderców, mówiła, że mężowi wcześniej grozono, że go zabiją. Prokurator Szretter ustalił, że gdy policjant Lesiewicz dowiedział się o wisielcu, nie powiadomił o tym prokuratury. Pojechał na miejsce furmanką z lekarzem Aronem Klaczkinem. Tego dnia był duży mróz, minus 24 stopnie, zapadał zmrok. Oględziny zwłok trwały 10 minut. Lekarz, wydając orzeczenie o samobójstwie Święckiego, „nie odpiął nawet kołnierza zmarłego”. W protokole oględzin policjant zanotował, że „nogi wisielca ledwie dotykały ziemi”. Tymczasem stopy Święckiego stały na ziemi.

Święcka trzymała ciało męża w domu 10 dni i ciągle upominała się o ponowne badanie. W tym czasie Adam Wojno, kochanek dziedziczki Rakowskiej, zaproponował Święckiej dożywocie w majątku, jeśli zaniecha dochodzenia. Wdowa odrzuciła propozycję. Doczekała się ponownego



Zbrodnia „wiejskiej Messaliny”

badania zwłok męża, którego dokonał doktor Majewski. Potwierdził podejrzenia wdowy i mieszkańców, że Święckicki nie popełnił samobójstwa. Jednoznacznie orzekł: Święcki został uduszony i powieszony!

Wówczas na posterunek policji w Ciechanowcu przyszedł list. Anonimowy autor donosił, iż mordercą jest kochanek...Święckiej, kowal Warakomski, z którym wdowa jest w ciąży. Pod pretekstem weryfikacji donosu, policjant Lesiewicz dopuścił się, jak pisały warszawskie „Nowiny Codzienne”, „skandalu, jakiego świat nie widział”. Bez zgody i porozumienia z prokuratorem zarządził oględziny lekarskie Święckiej. Badanie odbyło się publicznie. Na posterunku wdowa musiała rozebrać się w obecności dwóch policjantów. Badał ją lekarz Aron Klaczkina. Stwierdził, że wdowa jest w drugim miesiącu ciąży! Było to kłamstwo! Święcka później oskarżyła policjanta o samowolę, dotyczącą badania. Ale... nie miała świadków.

Świadek zbrodni

Matactwa nie pomogły i prawda w końcu wyszła na jaw. Potwierdziła się treść listu, opublikowanego w „Gazecie Świętecznej”, że świadkiem zbrodni był złodziej leśny Lupa. Akurat kradł w lesie drewno, gdy usłyszał krzyk mężczyzny wołającego o ratu-

nek... Podeszedł bliżej, zobaczył leżącego Święckiego i trzech mężczyzn nad nim, czwarty stał na czatach. Znał ich wszystkich. I o wszystkim opowiedział księdzu Stanisławowi Staniszewskiemu. Za ujawnienie prawdy, Lupa śmiercią groził Adam Wojno. Potem mordercy grozili także księdzu Staniszewskiemu.

Okazało się, że podżegaczką do mordu była dziedziczka Aleksandra Rakowska!

„Wiejska Messalina, szukająca kochanków wśród parobków i służby folwarcznej. Mimo swego wieku domaga się wzruszeń erotycznych, niepowstrzymywana żadnymi względami czy też hamulcami natury etycznej, a choćby nawet towarzyskiej. Zmieniła kolejno trzech mężów i jeszcze zabiega o niewybredne romanse z młodymi chłopami”, mówił o niej w sądzie prokurator Grabowski.

Już dużo wcześniej dziedziczka Rakowska namówiła do zamordowania dzierżawcy Święckiego innego mężczyznę. Obiecywała mu najpierw 5 000 zł, a później 12 morgów ziemi. Nie odważył się jednak zabić Święckiego, ale pobił go mocno, za co został skazany na 1,5 roku więzienia. Gdy wyszedł na wolność i zgłosił się do Rakowskiej, ta odpowiedziała, że „już go nie potrzebuje, bo ma innych ludzi, którzy potrafią zrobić koniec z dzierżawcą”.

„Koniec z dzierżawcą” zrobił Adam Wojno. Rakowska przepisała mu za to 21 morgów gruntu i, jak mówił w sądzie prokurator „naużywał się w objęciach 50-letniej Messaliny wiejskiej”.

Wyrok

Sąd Okręgowy w Łomży skazał Adama Wojnę na 12 lat więzienia, a jego pomocników Budziszewskiego na 10 lat, Michałka na 8 lat, Budniaka na 5 lat. 5 lat dostała także dziedziczka Aleksandra Rakowska. 1 października 1934 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Łomży.

Sprawa policjanta Lesiewicza, który powinien stać na straży prawa, a pomagał zbrodniarzom, w dodatku napisał fałszywy anonim o romansie i ciąży Święckiej z kowalem, by wrobić ją w zbrodnię, była rozpatrywana osobno. Sąd Okręgowy w Łomży skazał go na półtora roku więzienia.

Zaprzyśiężony lekarz Aron Klaczkina, który wydał fałszywe orzeczenie i który od morderców pożyczyl pieniądze, aby uczestniczyć w licytacji majątku Rakowskiej, usiłował zbiec z kraju. Został zatrzymany. Jego sprawa także była rozpatrywana osobno. Został niewinny!

(Messalina, żona cesarza rzymskiego Klaudiusza, jest symbolem okrucieństwa i rozpusty).

MARIA TOCKA

7 lipca 1831 roku w pobliżu wsi Sokołda, leżącej nad rzeką o tej samej nazwie, doszło do krwawej bitwy między polskimi powstańcami dowodzonymi przez pułkownika Józefa Zaliwskiego, a wojskiem carskim. To już 190 lat...

Zapomniana bitwa nad Sokołdą

1.

Płk Józef Zaliwski miał bogate doświadczenie w walkach partyzanckich. Wiosną 1831 roku odniósł wiele błyskotliwych sukcesów militarnych na Północnym Mazowszu, Suwalszczyźnie i Białostocczyźnie.

W maju z armią generała Antoniego Giełguda podążył na Litwę i wziął udział w nieudanej próbie zajęcia Wilna (19 czerwca 1831 roku). Odcięty od głównych sił przekroczył Niemen z zamiarem dotarcia do Warszawy, ścigany przez dwa pułki rosyjskiej kawalerii.

Oddział Zaliwskiego, umiejętnie lawirując w trudno dostępnym terenie, przemieszczając się lasami i bezdrożami zręcznie wymykał się pogoni. Przez Puszcze Augustowską i Białowieską 3 lipca dotarł do Szudziałowa, leżącego w sercu Puszczy Knyszyńskiej.

Po mszy świętej w miejscowej świątyni i uroczystym poświęceniu broni, pułkownik wygłosił odezwę do mieszkańców wsi, połączoną z prośbą o modlitwę za poległych polskich i litewskich żołnierzy.

Ówczesnym proboszczem był wówczas ksiądz Piotr Andruszkiewicz. To on w księgach parafialnych zamieścił relację z wydarzeń, które rozegrały się kilka dni później w oddalonej o kilkanaście kilometrów od Szudziałowa Kopnej Górze.

Zaliwski był przekonany, że zmylił pogoń i w okolicy nie ma żadnych wrogich oddziałów. Tylko w ten sposób można tłumaczyć utratę czujności przez tak doświadczonego partyzanta. Tymczasem o jego pobycie w rejonie Puszczy Knyszyńskiej został powiadomiony rosyjski garnizon w pobliskim Białymstoku.

2.

6 lipca powstańcy zatrzymali się na nocleg pod Sokołdą. Piechota rozbiła namioty nad rzeką, kawaleria rozlokowała się nieco dalej, we wsi. Nie wiadomo, kto doniósł Rosjanom o obozowisku partyzantów. Najprawdopodobniej był to któryś z mieszkańców pobliskich



Jedna z powstańczych mogił na Kopnej Górze. Fot. Anna Augustynowicz/UMWP

miejscowości, świetnie orientujący się w terenie, bowiem carskie wojsko znalazło się przed świtem w sąsiedztwie powstańczego obozu.

Trudno wyjaśnić, dlaczego partyzanckie pikiety nie zauważyły zbliżającego się niebezpieczeństwa. Czy było ich zbyt mało, czy też były niewłaściwie rozstawione? Może przeważało wyczerpanie żołnierzy trudami wielotygodniowych walk?

Nagle pojawienie się Rosjan wywołało panikę i chaos. Drogę odwrotu przegradzały rozlewska głębokiej w tym miejscu rzeki Sokołdy. Podczas ucieczki przez bagna utonęło wielu piechurów i tratujących ich w ciemnościach kawalerzystów.

Nie jest znana dokładna liczba poległych. Według różnych szacunków od szabel i kul rosyjskich lub z powodu utonięcia mogło zginąć tej nocy nawet dwustu partyzantów. Ocaleni, w tym dowódca ukryli się w pobliskim lesie, samotnie lub w grupach przedzierałi się później do Warszawy.

3.

Wśród okolicznej ludności pamięć o tym wydarzeniu zatarła się z biegiem czasu. Bitwa nie miała strategicznego znaczenia dla losów powstania, więc nie zajmo-

wali się nią historycy. Pod koniec dziewiętnastego wieku kojarzono wydarzenia nad Sokołdą z okresem powstania styczniowego.

Zapomniano o masowej mogile, w której Rosjanie zakopali ciała. Zapiski księdza Andruszkiewicza donoszą, że nie było to jedyne miejsce pochówku, powstańców grzebano również w różnych innych częściach wsi Sokołdy.

W okresie międzywojennym z inicjatywy miejscowych leśników wzniesiono w Kopnej Górze pomnik poległym bohaterom powstania styczniowego, zamiast listopadowego. Taki sam błąd popełniono, nadając imię Powstańców 1863 roku utworzonemu w 1988 roku w pobliżu pola bitwy leśnego arboretum.

Dopiero pod koniec 2009 roku wyjaśniono ostatecznie zagadkę mogiły. Dzięki analizie dokumentów historycznych, pamiętników, wspomnień, zapiskom księdza Andruszkiewicza oraz badaniom terenowym stwierdzono, że są to zwłoki 46 powstańców z 1831 roku, beładnie wrzucone i obdarte z odzieży.

Rok później nastąpiło uroczyste pożegnanie odnalezionych żołnierzy. Pogrzeb z ceremoniałem wojskowym w obecności dypl-

matów z Polski i Litwy odbył się w Supraślu. Trumny złożono na okres przejściowy w kaplicy Buchholtzów na miejscowym cmentarzu.

Po trzech latach, we wrześniu 2013 roku przeniesiono je do utworzonego na Kopnej Górze cmentarza wojskowego. Jest to jedyne takie miejsce, w którym nad grobami poległych szumią dęby, pamiętające czasy powstania listopadowego.

Na odkrycie oczekują wciąż mogiły pozostałych powstańców usytuowane we wsi Sokołda. Ich poszukiwania trwają.

4.

W Muzeum Historii Puszczy Knyszyńskiej można obejrzeć pamiątki związane z bitwą: resztki mundurów, pierścionki, obrączki, guziki, kłamy, ostrogi kawaleryjskie, ołtarzyki polowe, elementy uzbrojenia oraz inne rzeczy osobiste poległych.

Wszystkich tych odkryć i upamiętnienia powstańców wspólnym mauzoleum dokonali nie profesjonalni historycy, ale lokalne stowarzyszenie hobbystów i pasjonatów przy współpracy z samorządem.

EWA I BOGUMIŁ LISZEWSKY

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00.
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0125/2021-o-i)

MATRYMONIALNE

Biuro CARINA (tradycja 1981)
zaprasza samotnych.
Tel. 426870810

(fak.0114/2021-o)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:

86 216 42 43

Oddam kwiaty doniczkowe.

Tel. (86) 216 – 18 – 60

(o/b)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:

86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same Landini,
Massey Ferguson, Renault,
Foton, Farmtrac, Deutz Fahr,
John Deere, Pronar, Farmer,
Foton Case itd. Gotówka od ręki.

Dzwonić, pisać. Każdy stan,

z dokumentami i bez, maszyny
rolnicze, ładowarki teleskopowe.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

RÓŻNE

Altany ogrodowe na 10-12 osób
wraz z kompletem mebli i podłogą
drewnianą, zadaszone 9 tys.

Tel. 737 – 164 – 200

(fak/sms)

Huštawki ogrodowe, dębowe na 3,
4 lub 5 osób, cena od 2 tys.,
zaimpregnowane.

Tel. 737 – 164 – 200

(fak/sms)

Wróżka Kasia – tarot.

Tel. 607 – 191 – 070

(p-001375-o)

TOWARZYSKIE

Miły, sympatyczny pan, pozna miłą
i sympatyczną panią 60+.

Tel. 602 – 792 – 423

(p-001391-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD..

85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0046/2021-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

– soboty, środy,

85 747 – 43 – 63, 602 – 681 – 677

(fak.0071/2021-o-i)



Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny
w prenumeracie



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza zainteresowane firmy do składania ofert na wykonanie robót budowlanych obejmujących swoim zakresem:
• remont klatek schodowych i pomieszczeń ogólnodostępnych w piwnicach budynku przy ulicy Małachowskiego 1 w Łomży.

Termin składania ofert – do 20.07.2021 r. do godz. 10⁰⁰.

Oferty należy składać w siedzibie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży – Al. Legionów 7 B, w sekretariacie (pokój nr 1), w zaklejonych kopertach z napisem: „Przetarg nr 5/2021. Nie otwierać przed terminem otwarcia ofert”. Specyfikację istotnych warunków zamówienia zainteresowani oferenci mogą pobrać ze strony internetowej ŁSM: www.lsmlomza.pl. Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 20.07.2021 r. o godz. 10¹⁵ w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10 (świetlica). Bliższych informacji udziela: Bogdan Zaremba tel. 86 215 26 60.

Burmistrz Czyżewa

Działając na podstawie art. 35, ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020, poz. 1990) podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 15.07.2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 7, tel. 86 2760536, 86 2755036.

Burmistrz Nowogrodu

informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości komunalnej przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym, stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1654 (RV) o pow. 0,0301 ha, położoną w obrębie ewidencyjnym Nowogród. Wykaz został zamieszczony również na stronie internetowej urzędu: www.nowogrod.com oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.um.nowogrod.wrotapodlasia.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie (pok. Nr 8) oraz telefonicznie pod nr 86 217 55 20 wew. 22.

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości położonej w Łomży przy ul. Mikołaja Kopernika 9, przeznaczonej do zbycia, w trybie bezprzetargowym poprzez wniesienie aportu niepieniężnego do spółki miejskiej ZGO Sp. z o.o.

**GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**



86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volkswagen Sharan, (2006), 2.0 TDI, przebieg 247 000 km, 6 biegów 150 PS, auto 7-osobowe, metalik czarny, 2 razy klima elekt., cena do uzgodnienia, tel. 608 - 137 - 703

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2007), 1.3 benzyna, drugi właściciel w kraju, brak klimatyzacji, przebieg 151 000 km, cena 9 500 zł do negocjacji, tel. 607 - 845 - 216

(o/b)

Sprzedam Audi A2, (2001), 1.4 tdi, diesel, w ciągłej eksploatacji, ubezpieczenie do 20.07.2021 r., przegląd do 06.2022 r., proszę dzwonić po godz. 19, cena 4 500 zł, tel. 790 - 515 - 516

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2005), 1.7 diesel, drugi właściciel, elektryczne szyby, 74 KM, cena 8 000 zł do negocjacji, tel. 506 - 768 - 135

(o/b)

Sprzedam Volkswagen New Beetle, (1999), 1.9 TDI, diesel, kolor żółty, auto w pełni sprawne, bez uszkodzeń, bez rdzy, klimatyzacja, ABS, cena 5 000 zł, tel. 517 - 621 - 850

(o/b)

Sprzedam Opel Omega, (1996), w dobrym stanie, bogate wyposażenie, welurowa tapicerka, ważne opłaty, cena 3 400 zł, tel. 512 - 337 - 469

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Touran, (2005), 1.9 DSG, sprawna klimatyzacja, opony w niezłym stanie, diesel, kolor czarny, cena 15 200 zł do negocjacji, tel. 798 - 808 - 290

(o/b)

Sprzedam Toyota Auris, (2009), 2.0 diesel, auto sprowadzone z Niemiec w 2018 r., pierwszy właściciel w kraju, hak, klimatyzacja, rado CD, cena 17 300 zł do negocjacji, tel. 799 - 058 - 718

(o/b)

Sprzedam Fiat Panda, (2004), benzyna, przebieg 130 000 km, przegląd do 03.2022 r., ubezpieczenie do 04.2022 r., cena 3 500 zł, tel. 607 - 809 - 943

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2005), auto w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, sprawna klimatyzacja, pełna elektryka, centralny zamek, cena 8 700 zł do negocjacji, tel. 513 - 301 - 468

(o/b)

Sprzedam Renault Clio, (2000), 1.9 diesel, 64 KM, przebieg 198 000 km, kolor srebrny, cena 1 900 zł, tel. 695 - 647 - 935

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Touran, (2003), benzyna + gaz, auto zadbane, stan bardzo dobry, poduszki powietrzne, elektryczne szyby, centralny zamek, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 600 - 741 - 099

(o/b)

Sprzedam Melex, bez silnika, stan idealny, cena 1 500 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam Hyundai i30, (2009), pierwszy właściciel, auto garażowane, polski salon, bezwypadkowe, mało używane, sprawne, nie wymaga wkładu, cena 19 600 zł, tel. 501 - 132 - 920

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2002), diesel, 90 KM, dobrze jeździ, progi do wymiany, cena 2 800 zł do negocjacji, tel. 691 - 774 - 862

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2001), benzyna, auto w dobrym stanie, w pełni sprawne, kolor srebrny, cena 1 900 zł do negocjacji, tel. 880 - 660 - 440

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2002), z gazem, cena 5 800 zł do negocjacji, tel. 502 - 684 - 278

(o/b)

Sprzedam Fiat 126P, (1992), benzyna, auto w dobrym stanie, wszystko sprawne, progi i nadkola się sypią, hak, wyblakły kolor, cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 507 - 623 - 814

(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (2006), 1.2 benzyna, auto sprowadzone, stan bardzo dobry, pełne wyposażenie, centralny zamek, tempomat, cena 10 500 zł do negocjacji, tel. 518 - 747 - 132

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf, (1998), benzyna + LPG, stan dobry, 4x elektryczne szyby, sprawna klimatyzacja, przebieg 250 000 km, cena 3 300 zł do negocjacji, tel. 511 - 393 - 819

(o/b)

Sprzedam Volvo S60, (2006), skórzana tapicerka, klimatyzacja, ABS, ASR, czujnik deszczu, 4x elektryczne szyby, szyberdach, ważny przegląd i OC, cena 13 500 zł do negocjacji, tel. 669 - 423 - 190

(o/b)

Sprzedam Peugeot 1007, (2005), 1.4 HDI, 70 KM, klimatyzacja, elektryczne szyby, wszystko sprawne, wizualnie do poprawek, brak korozji, cena 4 500 zł do negocjacji, tel. 668 - 887 - 028

(o/b)

Sprzedam Nissan Quashqai, (2007), 1.6 benzyna, przegląd i ubezpieczenie do 04.2022 r., centralny zamek, oryginalne radio, 84 KM, cena 23 000 zł do negocjacji, tel. 531 - 442 - 532

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Jetta, (2005), 2.0 tdi, skórzana tapicerka, nawigacja, alufelgi, hak, do poprawek lakierniczych, diesel, cena 9 500 zł, tel. 510 - 790 - 680

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla Verso, (2005), 2.0 D4D, 116 KM, tempomat, czujniki deszczu, ABS, ESP, auto 7-osobowe, 116 KM, diesel, cena 10 000 zł, tel. 530 - 084 - 322

(o/b)

Sprzedam Renault Thalia, (2005), 1.5 CDI, elektryczne szyby, klimatyzacja do przeglądu, auto sprawne, OC i przegląd aktualne, cena 3 650 zł, tel. 512 - 260 - 393

(o/b)

Sprzedam Audi A6, (2002), 1.9 diesel, auto zarejestrowane, ubezpieczone, przebieg 394 000 km, 130 KM, cena 7 900 zł do negocjacji, tel. 888 - 716 - 140

(o/b)

Sprzedam Honda HR-V, (2000), benzyna, przebieg 230 000 km, do poprawek lakierniczych, w stanie dobrym, cena 5 900 zł, tel. 503 - 586 - 069

(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento 900, (1999), benzyna, salon Polska, przebieg 109 000 km, OC i przegląd ważny, stan bardzo dobry, cena 1 950 zł, tel. 514 - 044 - 235

(o/b)

Sprzedam Mercedes W124 250D, (1992), diesel, oznaki korozji, naprawy wykonywane na czas, świeżo po przeglądzie, OC do października, cena 5 700 zł, tel. 518 - 162 - 572

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2007), benzyna, stan bardzo dobry, auto sprowadzone, opłacone, gotowe do rejestracji, cena 8 900 zł do negocjacji, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Mercedes E Klasa W10, (2002), 2.2d, stan bardzo dobry, nie wymaga wkładu, diesel, przebieg 374 000 km, cena 3 200 zł, tel. 507 - 121 - 177

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia II, (2004), 1.9 TDI, diesel, 105 KM, auto zadbane, bez uszkodzeń, od nowości garażowane, bez oznak korozji, cena 11 500 zł do negocjacji, tel. 797 - 814 - 421

(o/b)

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam wóz konny – metalowy, z dyszlem od przyczepy, cena 300 zł, tel. 600 – 399 – 584

(o/b)

Sprzedam owijkę Pronar, samozaładowcza, w bardzo dobrym stanie, z załadunkiem bocznym, wszystko w oryginale, cena 25 800 zł do negocjacji, tel. 695 – 391 – 285

(o/b)

Sprzedam dojarę przewodową Alfa Laval, na 36 stanowisk, 6 aparatów, wydajna pompa, stan dobry, 2 miesiące nieużytkowana, cena 10 300 zł do negocjacji, tel. 516 – 916 – 755

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą D55, nowe opony + nadstawki, cena 16 500 zł, tel. 723 – 969 – 327

(o/b)

Sprzedam belownicę Carraro Type 1200, stan bardzo dobry, owijanie sznurkiem, małe zapotrzebowanie mocy, zamki na klapie, łańcuchy nierozciągnięte, belki proste, cena 11 900 zł, tel. 661 – 783 – 888

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Niemeyer, 2,10 m, stan dobry, sprawna, cena 2 000 zł, tel. 508 – 933 – 439

(o/b)

Sprzedam plug Unia Tur 4+1, w bardzo dobrym stanie, niespawany, niepogięty, ładnie kryje, cena 7 500 zł, tel. 881 – 011 – 403

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Famarol Unia Mewa, 1,65 m, sprawna technicznie, cena 3 000 zł do negocjacji, tel. 506 – 139 – 544

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, stan dobry, cena 1 800 zł, tel. 883 – 572 – 636

(o/b)

Sprzedam przetrząsarę do siana, 2-gwiazdowa, stan dobry, cena 550 zł do negocjacji, tel. 506 – 416 – 828

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere 975, w bardzo dobrym stanie, garażowany, niemyty, heder 4,20 m na wózku, cena 45 000 zł, tel. 697 – 370 – 150

(o/b)

Sprzedam byczka HF, 2 tygodnie, cena 450 zł, tel. 797 – 249 – 084

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Dominator 66, nowe sita, łańcuch w gardzieli, podajnik kłosowy i ziemowy, garażowany, heder 3,60 m, cena 50 000 zł, tel. 602 – 724 – 745

(o/b)

Sprzedam dmuchawę do siana i zboża, 4 rury, 2 kolana, nie ma żadnych dziur, cena 1 500 zł, tel. 880 – 779 – 359

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, 2 talerze tnące, po generalnym remoncie, wymienione wszystkie łożyska, cena 2 500 zł, tel. 506 – 229 – 009

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Lemken, szerokość robocza 2,60 m, cena 4 300 zł do negocjacji, tel. 792 – 691 – 197

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Unia, (2006), 3 tony, hydrauliczny, cena 15 500 zł, tel. 666 – 528 – 681

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Stoll, w stanie dobrym, w ciągłej eksploatacji, 3,20 m, świeżo sprowadzona z Niemiec, cena 2 800 zł do negocjacji, tel. 665 – 456 – 031

(o/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża, stan idealny, silnik 7,5 kW, cena 2 700 zł do negocjacji, tel. 665 – 456 – 031

(o/b)

Sprzedam przyczepę samozbierającą Claas 330, w bardzo dobrym stanie, 8 ton, 30 noży, zaczep hydrauliczny, opony w oryginale, cena 21 600 zł do negocjacji, tel. 514 – 102 – 411

(o/b)

Sprzedam wał posiewny, cena 5 500 zł, tel. 514 – 340 – 699

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Claas Disco 2650, stan bardzo dobry, 2,65 m szerokości, wałek, przekładnia 540, cicho pracuje, gotowa do pracy, cena 10 000 zł do negocjacji, tel. 691 – 015 – 890

(o/b)

Sprzedam sortownik do ziemniaków, stan bardzo dobry, cena 500 zł, tel. 509 – 549 – 221

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma Z-224/1, (1999), w stanie bardzo dobrym, wałek przekątny, drabinka, zaczep, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 798 – 654 – 958

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Dominator 66, heder 3 m, silnik Perkins 6-cylindrowy, cofanie gardzieli, sieczkarnia, cena 45 900 zł, tel. 511 – 700 – 243

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Rotina, 800 litrów, hydrauliczne lub ręczne otwieranie, w bardzo dobrym stanie, wałek przekątny, cena 2 900 zł, tel. 509 – 628 – 118

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rollant 46 Roto Cut, sprawna, wiązanie siatką i sznurkiem, centralne smarowanie, cena 19 800 zł do negocjacji, tel. 796 – 530 – 023

(o/b)

Sprzedam agregat do bielienia wapnem, cena 1 200 zł, tel. 692 – 172 – 743

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz do białkowania obór, cena 1 300 zł, tel. 692 – 172 – 743

(o/b)

Sprzedam przyczepę, 6 ton, sżywna, stan dobry, podłoga cała, bez prawa rejestracji, cena 2 900 zł, tel. 691 – 774 – 696

(o/b)

Sprzedam byczka, rasa czarno-biała, ładny, zdrowy, posiada kolczyki, paszport, cena 350 zł, tel. 517 – 181 – 942

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Pottinger Novadisc 265, w bardzo dobrym stanie, w pełni sprawna, gotowa do pracy, cena 12 500 zł do negocjacji, tel. 660 – 618 – 228

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger, pracuje bez zarzutów, cena 4 500 zł, tel. 507 – 830 – 955

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 3 500 litrów, stan bardzo dobry, świeżo sprowadzony z Holandii, waż i wlewka w komplecie, cena 7 800 zł do negocjacji, tel. 662 – 731 – 569

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z056, sprawny, silnik 4 lata temu po remoncie, pali na dotyk, nie kopci, nie bierze oleju, cena 13 900 zł, tel. 791 – 369 – 569

(o/b)

Sprzedam agregat rolno-uprawowy, gotowy do pracy, cena 2 600 zł, tel. 668 – 545 – 347

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach Z-562, owijanie siatką i sznurkiem, pierwszy właściciel, zrobiła około 6-8 tys. bel, cena 20 500 zł do negocjacji, tel. 517 – 358 – 228

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek, maszyna gotowa do pracy, cena 8 000 zł do negocjacji, tel. 785 – 504 – 837

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Mercator, sprawny, silnik Perkins 6-cylindrowy, cena 17 500 zł do negocjacji, tel. 505 – 716 – 749

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Samasz, 2,10 m, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, użytkowana na 10 hektarach, hydraulicznie składana, cena 4 300 zł do negocjacji, tel. 505 – 863 – 782

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Czyżewa
z dnia 18.07.2021 r.

Burmistrz Czyżewa ogłasza przetarg na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Czyżew:

W drodze przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w obrębie ewidencyjnym Zaręby-Góry Leśne, ozn. nr 61 o powierzchni 0,2100 ha, dla której założona jest księga wieczysta nr LM1W/00041916/2. Nieruchomość położona jest na terenie upraw rolnych, posiada dostęp do drogi publicznej (Zaręby-Góry Leśne – Zaręby Warchoły).

Nieruchomość znajduje się na terenie oznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania jako teren rolny.

Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu wolna jest od obciążeń i zobowiązań.

Cena wywoławcza – 7 500,00 zł (słownie złotych: siedem tysięcy pięćset 00/100) zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 685 z późn. zm.).

Wadium w kwocie 1 500,00 zł (słownie złotych: tysiąc pięćset 00/100) należy wnieść w pieniądzu na konto Urzędu Miejskiego w Czyżewie Nr 75 8747 0008 0000 0084 2000 0020 w BS Czyżew. Za dzień wpłaty wadium uważa się dzień uznania konta bankowego organizatora przetargu tj. **najpóźniej do dnia 17.08.2021 r. do godz. 24:00.**

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 2021 roku w Urzędzie Miejskim w Czyżewie, ul. Mazowiecka 34 (sala konferencyjna) o godz. 10.00.

Zwrot wadium w przypadku nie wygrania przetargu nastąpi nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, na konto wskazane przez uczestnika przetargu. Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika który przetarg wygra od zawarcia aktu notarialnego.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu z ważnych powodów. Informacje szczegółowe dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Czyżewie – pokój nr 7, tel. (86) 2760536.

Czyżew, dnia 15.07.2021 r.

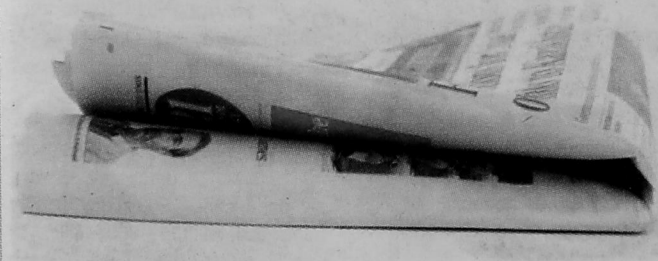
Chcesz zamieścić ogłoszenie lub reklamę w „Kontaktach”?
Zadzwoń, napisz

nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:
tel. 86 216 42 43, fax. 86 216 57 11
kom. 506 448 884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie ogłoszenia i reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na pocztę albo u listonosza, a co czwartek otrzymasz je prosto do domu lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

- 1 miesiąc 10 zł (10,80 zł)
- 3 miesiące 30 zł (35,10 zł)
- 6 miesięcy 55 zł (70,20 zł)
- 12 miesięcy 100 zł (140,40 zł)



Pobierz aplikację mobilną

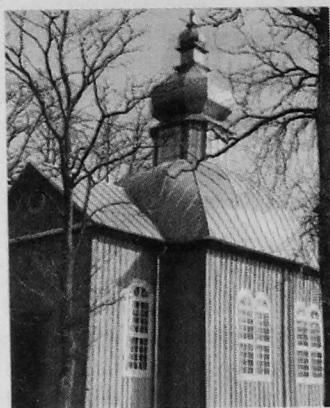


Najlepsza aplikacja w mieście



Pobierz e-kontakty z www.egazety.pl i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

Skarpetki na remont kościoła



Kościół w Bublu Starym z 1861 roku

Ks. Marcin Chudzik, proboszcz niewielkiej parafii nad Bugiem, od kilku lat z powodzeniem zbiera pieniądze na remonty zabytkowych kościołów. Niecodziennym sposobem duchownego są internetowe aukcje, na których wystawia zrobione przez siebie skarpetki.

– Wszystko zaczęło się od 2015 r., kiedy zostałem skierowany na parafię w Gnojnie. Zostałem dwa piękne zabytkowe kościoły, które potrzebowały remontu. A parafia mała, licząca około 600 osób. Zaczęłem myśleć, gdzie znaleźć fundusze na jakiegokolwiek prace. Parafianie zaczęli składać swoje ofiary. Pomyślałem, co ja mogę zrobić? W jaki sposób się dołożyć? – mówi dziennikarzom ks. Marcin.

Z pomocą przyszli znajomi z poprzedniej parafii, którzy zaoferowali mu włóczkę.

– Zapytali, czy nie chcę wełny. Wiedzieli, że coś tam potrafię wydzierać. Wziąłem i zaraz przyszedł pomysł: a może skarpetki i aukcje na facebooku? – opowiada ksiądz.

Profil facebookowy „Zbiórka dla Jana” od kilku lat sprzedaje skarpetki wykonane osobiście przez proboszcza. Pieniądze z aukcji są przeznaczane na remont zabytkowego kościoła św. Jana Ewangelisty w Bublu Starym.

– Jedna para skarpetek powstaje maksymalnie w trzy wieczory. Widziałem, jak na drutach robiła moja babcia i prababcia. W podstawówce uczyłem się też tego na zajęciach technicznych. Przez te lata doszedłem już do pewnej wprawy – śmieje się ks. Marcin.

E-papierosy – mniej szkodliwe narzędzie do walki z paleniem?

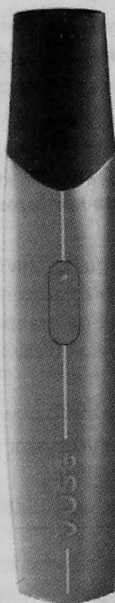
Czy e-papierosy mogą być po pierwsze mniej toksyczne od tradycyjnych papierosów, a po drugie służyć jako narzędzie prowadzące do rzucenia palenia?

Według badań, przeprowadzonych przez prof. Artura Badydę z Politechniki Warszawskiej, ekstrakt z e-papierosów nie wywołuje toksycznego wpływu na komórki nabłonka oddechowego człowieka. Badania prof. Badydy polegały na sprawdzeniu jak zareagują komórki nabłonka oddechowego człowieka na substancje pochodzące z trzech różnych rodzajów wyrobów nikotynowych – tradycyjnego papierosa, podgrzewacza tytoniu i e-papierosa oraz na ich różne stężenia. – *Gdy rozkodowaliśmy wyniki badań, widać było wyraźnie szkodliwy wpływ dymu z papierosa tradycyjnego. Nieco mniej, ale widoczny efekt toksycznego oddziaływania na komórki widoczny był w przypadku podgrzewacza tytoniu, natomiast w przypadku ekstraktu pochodzącego z aerozolu z e-papierosa można było stwierdzić, że ten efekt można uznać za nietoksyczny* – wyjaśnia prof. Badyda. Profesor przypomina, że jest to wynik badania przeprowadzonego jedynie na poziomie komórkowym i że na tej podstawie nie można stwierdzić, że e-papierosy nie są szkodliwe dla zdrowia człowieka. Większości badań międzynarodowych wskazuje za to, że są one ok. 95 proc. mniej toksyczne od zwykłych papierosów, bo nie wydzielają dymu, odpowiedzialnego za znakomitą większość chorób odytoniowych. Niejednokrotnie potwierdziła to m.in. słynna brytyjska instytucja zdrowia publicznego – Public Health England.

Zdaniem wielu ekspertów, poza mniejszą szkodliwością, e-papierosy pełnią też

rolę narzędzia pomocnego w zerwaniu z nałogiem palenia. Właśnie dlatego coraz więcej krajów zaczyna stosować politykę tzw. redukcji szkód (harm reduction) wywołanych paleniem papierosów. Niezwykle ważne jest też regularne testowanie zarówno urządzeń, jak i płynów w nich stosowanych, przeciwnicy tych produktów podnoszą bowiem, że e-papierosy mogą być niebezpieczne ze względu na substancje, które inhalujemy. Urządzenia te mogą działać w systemach otwartych (zakładających uzupełnianie płynu przez użytkownika, który ma możliwość wyboru gotowego produktu lub samodzielnego skomponowania inhalowanej substancji z dostępnych składników) oraz w systemach zamkniętych, wymagających wymiany kartridży. Na polskim rynku są dostępne np. e-papierosy Vuse ePen działające w zamkniętym systemie z fabrycznie napełnionymi wkładami. Takie rozwiązanie gwarantuje, że użytkownik sięga po gotowy, gruntownie przebadany produkt i nie chodzi tu wyłącznie o wygodę, ale także o jakość gwarantowaną systemem testów i certyfikacji.

– *Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcji nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadano. Jeśli decydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach* – apelował podczas wspomnianej debaty dr Kozłowski.



Wódka + woda = śmierć!

Trzy osoby utonęły w minioną sobotę i niedzielę, 10 i 11 lipca, w naszym województwie. Młody mieszkaniec województwa mazowieckiego przyjechał ze znajomymi wypoczywać w Puszczy Białowieskiej i okolicy. Po sobotniej, zakrapianej alkoholem imprezie odłączył się od grupy i zaginął. Ślady prowadziły nad rzekę Narewkę. Następnego dnia płetwonurkowie wyłowili z niej jego ciało. Wcześniej w stawie pod Sokólką utopił się białoruski kierowca. Topielec (52 lata) z Siemiatycz chciał przepłynąć Zalew. W połowie zawrócił, ale nie dopłynął do pomostu i zniknął pod wodą.

Wszyscy trzej, jak informuje podlaska policja, byli pod wpływem alkoholu.

Od początku roku w województwie utonęło 16 ludzi!

Młody bandyta z Wizny w poprawczaku

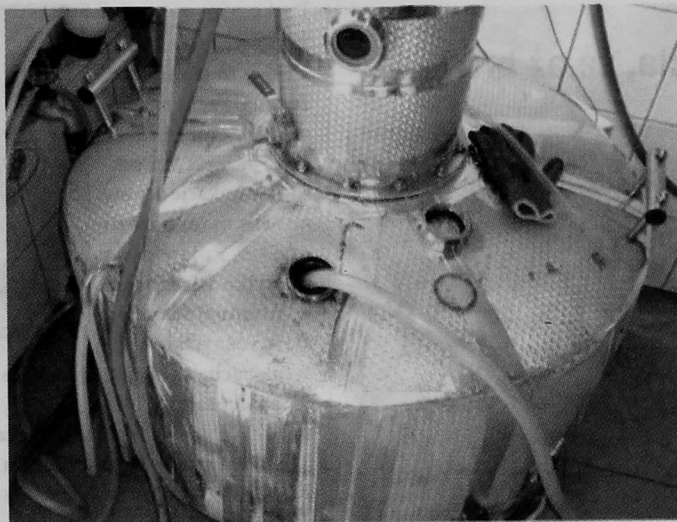
Wracającemu z parku w Wiźnie staruszkowi (100 lat) ktoś nagle założył na głowę foliową torbę. Starszy człowiek, na szczęście, zachował zimną krew i zaczął krzyczeć, co odstraszyło napastnika. Dalej sprawy potoczyły się szybko: monitoring pozwolił na zidentyfikowanie sprawcy, którym okazał się zaledwie piętnastoletni mieszkaniec Wizny. Przed policjantami schował się na strychu w... szafie. Już trafił do poprawczaka.

Przejażdżka do sądu

Jadący przez Jedwabne policjanci zauważyli motocykl bez tablic rejestracyjnych. Na polecenie zatrzymania motocyklista dodał jednak gazu i zaczął uciekać ulicami miasta. Pościg nie trwał długo, bo po skręceniu w polną drogą przewrócił się i został zatrzymany. Uciekinierem był szesnastolatek, który bez wiedzy rodziców wziął motor i jeździł nim po mieście. Nic mu się nie stało, ale przejażdżkę ostatecznie skończy w sądzie rodzinnym.

Piątka rannych pod Podgórzem

Do szpitala trafiły cztery osoby (wśród nich dwoje dzieci) z toyoty, której kierowca nie zareagował



Taką nowoczesną, znakomicie wyposażoną i utrzymaną, produkującą w bardzo higienicznych warunkach w domu jednorodzinnym bimbrownię zlikwidowali łomżyńscy celnicy w Szumowie. Obok pracującej destylatorni znaleźli też 188 litrów gotowego alkoholu o mocy 96%. Organizatorzy co najmniej dwóch wesel będą musieli awaryjnie zaopatrzyć się w „państwowy” trunek, ponieważ wszystko zostało zarekwirowane. Właścicielowi bimbrowni grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo kara więzienia do roku. Fot. KAS

w porę na zwalniający samochód, ponieważ jadący przed nim volkswagen skręcał z trasy Łomża – Zambrów w boczną drogę w prawo. Do szpitala zawieziona została także pasażerka środkowego w tym dominie auta. Upały rozkojarzają, ale świadomość tego powinna tym bardziej skłaniać do stałej uwagi, co się dzieje na drodze.

Nagi złodziej w kukurydzy

Na oryginalny sposób maskowania się wpadł uciekający przed policją kierowca opla. Osaczony w kukurydzy uznał, że najlepiej zamaskuje go... nagość! Nim do tego doszło, podjechał samochodem pod sklep w Burzynie (gm. Jedwabne), ukradł z niego piwo oraz papierosy i odjechał. Z relacji właścicielki sklepu wynikało, że samochód był niebieski. Patro-

lujący pobliską miejscowość policjanci zauważyli takie auto na jednej z dróg. Postanowili go zatrzymać, ale kierowca zaczął uciekać, po czym wjechał w pole kukurydzy i uciekł z opla. Na miejsce przyjechał kolejny patrol łomżyńskiej policji. Policjanci mając problem z wypatrzeniem uciekiniera w wysokiej kukurydzy, poprosili o pomoc przejeżdżającego kierowcę ciężarówki. Z naczepy tego samochodu było widać znacznie lepiej i po chwili zauważyli nagiego faceta! Gdy na jego rękach zatrzasnęły się kajdanki, policjanci szczegółowo obejrzeni go sobie w kryminalnym systemie. Okazało się, że nagus (37 lat) był poszukiwany do odbycia kary roku i 2 miesięcy za kradzież z włamaniem. Nową kradzieżą i niezatrzymaniem do kontroli nagabił sobie co najmniej drugie tyle. Na pobyt za kratkami

fundujemy mu za głupie wprowadzenie, ale śmieszne rozebranie się do rosolu, ksywę „Rosolak”.

Surowa kara za uprowadzenie

Na 3 lata więzienia oraz zakaz zbliżania i kontaktowania się z żoną i córką na 10 lat skazał Sąd Rejonowy w Białymstoku Cezarego R. za bezprawne pozbawienie wolności żony i córki 7 marca 2019 roku. Jak podawała wtedy policja, dwaj sprawcy wpełnęli na osiedlu w Białymstoku kobietę i dziecko do samochodu i odjechali. Kilka set metrów dalej porzucili ciemnoniebieskiego citroena, którym uciekali i przesiedli się do kolejnego auta. Następnego dnia, 8 marca, między porywaczami doszło do kłótni w samochodzie w okolicach Ostrołęki, uprowadzona kobieta z dzieckiem wysiadły. Zabrał je z drogi przygodny kierowca, który przekazał matkę i dziecko policji. Pomagający Cezaremu R. kolega również uciekł i ukrył się wówczas w Łomży. Potem dobrowolnie poddał się karze. Cezaremu R. prokuratura postawiła dwa zarzuty: bezprawnego pozbawienia wolności żony i córki oraz bezprawne założenie nadajnika GPS, pozwalającego na lokalizację położenia jej samochodu.

Jeździec bez głowy w Kowalewsczyźnie

W Kowalewsczyźnie (gm. Sokoły) policjanci zauważyli, że motocyklem jedzie kierowca bez kasku i wiezie małe dziecko. Na polecenie zatrzymania, ryzykując nie tylko swoje życie, ale również życie swojego dziecka (4 lata), które przewoził z przodu, zaczął uciekać. Po kilkuset metrach został zatrzymany. Bezmyślny tatuś ma 35 lat. Uciekał, bo motocykl nie był dopuszczony do ruchu. Stracił prawo jazdy i stanie przed sądem.



Fot. pixabay

Poradnia psychologa

Nie cierpię zięcia, że aż brrr!

Jak zrobić, aby do nas nie przychodził zięć, na którego nie mogę już patrzeć?

Beata

Sprawa jest bardzo prosta, wystarczy zatrzaskać mu drzwi przed nosem. Rozumiem jednak, że nie chce Pani zięcia ani córki obrazić, a jedynie zredukować wasze kontakty. Takie podejście jest rozsądne. Będziecie rodziną jeszcze bardzo długo, wnuki będą rosły, zmieniają się układy między wami i w przyszłości kontakty mogą okazać się niezbędne, a może nawet jest szansa, że się poprawią. Błędem byłoby wzajemne obrażanie się. Na szczęście, sprawę można dość łatwo rozwiązać technicznie. Proszę powiedzieć córce, że przed wizytą powinna najpierw zadzwonić, aby sprawdzić, czy dobrze się Pani czuje lub ma jakieś plany na ten dzień. W ten sposób zyska Pani kontrolę nad ich odwiedzinami, będzie Pani mogła odmawiać.

Zastanawiam się nad przyczyną Pani niechęci do mężczyzny, którego wybrała córka. Czy robi coś pasującego, czy też jest to „niezgodność charakterów” między wami.



Fot. pixabay

Gdyby chodziło o pierwszą przyczynę, najlepiej otwarcie rozmawiać o tym, co się Pani nie podoba. Być może zięć faktycznie powinien coś zmienić w swoim zachowaniu, a Pani wie co.

„Niezgodność charakterów” jest sprawą trudniejszą. W takim przypadku warto popracować nad zaakceptowaniem zięcia. On z pewnością ma też jakieś zalety. Jakież? Proszę również spojrzeć na sytuację z dystansu: to mąż córki, ona go kocha, chce być z nim szczęśliwa. Pani zadaniem jako matki (i być może babci), jest zaakceptowanie dorosłego wyboru swojej córki.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Pytanie intymne

Czy to normalne, że mogłabym całą zimę (no, może prawie całą) przeżyć bez seksu, a w wakacje ochotę na seks mam bardzo często? Pojawia się nie tylko wieczorem w intymnej scenerii, ale w różnych innych sytuacjach, na plaży, w dyskotekce, na deptaku.



Fot. pixabay

Agnieszka

Słońce budzi temperament, zwiększa się produkcja hormonów, dzięki którym odczuwamy pozytywny nastrój, chęć i ochotę do życia, a tym samym na seks. Seks lubi swobodę, luz, spontaniczność. A takie właśnie są wakacje, takie jest lato. Jesteśmy bardziej otwarci i ciekawi przygód. Rodzi się głód nowości. Naszym zachowaniom sprzyja aura. Na plaży, na deptaku, ale też na

ulicy, czy w sklepie prezentujemy się w skąpej odzieży. Odkrytą nagością budzimy pożądanie innych, to się czuje i latem częściej odbieramy erotyczne sygnały. Poza tym, sami też zwracamy uwagę na piękne ciała. W czasie urlopu nie mamy stresu, związanego z pracą. Mamy za to okazje na nowe znajomości. I to wszystko jest normalne. Przecież człowiek widzi, czuje, doznaje, nie jest automatem. Dlatego też latem wzrasta apatyt na seks, a z nim rodzi się wiele miłosnych zdarzeń.

Lekarz domowy

Bolała mnie głowa, potem miałam rozwolnienie, byłam bardzo słaba. To się stało po zjedzeniu lodów. Pewnie się zatrucha. Co robić w wypadku zatrucia potrawami?

Agnieszka

Latem szczególnie łatwo zatruc się nieświeżymi wędlinami, mięsem, innymi potrawami, a także lodami. W przypadku lodów jest to szczególnie łatwe, gdy są rozmrażane i potem ponownie zamrażane. Najlepiej jeść lody znanych producentów i zwracać uwagę na datę ważności.

Zatrucie pokarmowe objawia się dość szybko, bo po około godzinie (do sześciu godzin). Pojawia się silny ból brzucha i głowy, osłabienie, poty, wzdęcia, wymioty, rozstrój żołądka. Pierwszym ratunkiem jest wypicie dużej ilości płynów i sprowokowanie wymiotów; można to powtórzyć kilka razy, bo z wymiocinami wydalą się z organizmu trujące substancje. Można dodatkowo zażyć środki przeczyszczające, aby truciznę usunąć z jelit. Skuteczną odtrutką jest węgiel leczniczy, który wspomaga usuwanie toksyn z organizmu. Jeśli nie ma w domowej apteczce węgla, można zwałić i rozdrobnić chleb.

Pod paragrafem

Przedemną wylot za granicę. Co zrobić, gdy na lotnisku zaginie mój bagaż albo zostanie uszkodzony?

Michalina

Jeśli w podróży liniami lotniczymi z kraju UE do jakiegokolwiek lotniska na świecie zaginie bagaż lub zostanie uszkodzony, podróżny ma prawo ubiegać się o odszkodowanie. Roszczenie należy zgłosić nie później niż 7 dni od daty odbioru uszkodzonego bagażu. Gdy bagaż zagubił inny przewoźnik niż ten, od którego był kupiony bilet (z którym zawarliśmy umowę), można wybrać, od którego z nich chcemy żądać odszkodowania. Po stwierdzeniu

niemienia bagażu należy zgłosić się w Biurze Zagubionego Bagażu (jest w hali przylotów). Ze zgłoszenia sporządzony zostanie protokół. Gdy bagaż się odnajdzie, zostanie dowieziony pod wskazany adres. Gdy się nie odnajdzie (co zdarza się bardzo rzadko), należy wystąpić o odszkodowanie. Także w razie stwierdzenia uszkodzenia bagażu, trzeba zgłosić się w Biurze. Pracownik działu reklamacji sporządzi protokół, wykona kopię biletu i kwitu bagażowego i podpowie, jakie dalsze kroki należy podjąć. Zazwyczaj konieczne jest potem wysłanie dokumentu o cenie naprawy bagażu albo potwierdzenie o niemożliwości naprawy.

✂



Przysmak podlaski

Racuchy z jabłkami

Składniki:

- 20 dag mąki
- 3 jabłka
- śmietana (36 proc.)
- kefir (400 ml)
- 1 jajko
- dżem malinowy
- cukier puder
- 1 łyżeczka sody spożywczej
- sok z cytryny
- olej rzepakowy
- cynamon
- sól

Wymieszaj jajko z kefirem, 1 łyżką cukru pudru i szczyptą soli. Potem stopniowo dodawaj mąkę i sodę. Ciasto powinno być gładkie. Gotowe ciasto odstaw na 30 minut w temperaturze pokojowej. Jabłka umyj, obierz ze skórki i pokrój na cienkie plasterki, skrop sokiem z cytryny, żeby nie ściemniały. Na patelni rozgrzej olej rzepakowy. Łyżką nakładaj ciasto, formując racuchy. Na wierzch każdego z nich ułóż plasterki jabłek. Racuchy smażyć najpierw z jednej strony, po czym delikatnie przelóż na drugą (uwaga! przy tym, żeby nie spadły jabłka). Podawaj na ciepło z dodatkiem łyżki śmietany oraz łyżeczki dżemu malinowego. Na koniec posyp racuchy odrobiną cynamonu z dodatkiem cukru pudru.

HOROSKOP

miłości

BARAN (21 III – 20 IV): niespodzianka, będąca spełnieniem śmiałych pragnień, może odsłonić przed Wami bezkres rozkoszy. Tym większą, gdy długo o nich nie napomykaliście. Napomknij Ty, a wyzwolisz tłumioną od jakiegoś czasu fantazję...

BYK (21 IV – 20 V): dogodny moment, aby poznać się nawzajem od zupełnie innej strony, czyli od strony spontaniczności. Może uda Wam się zrobić coś zupełnie zwirowanego w seksie, rozkładzie dnia, wieczoru, nocy? Rutyna w związku jest najgorszym wrogiem.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): warto poczuć cudowny dreszcz, kiedy Wasze dłonie splotą się, oczy utoną w oczach, usta odnajdą usta. Takich chwil nie należy wspominać, gdy można je przeżyć ponownie i wspanialej, niż dotąd.

RAK (22 VI – 22 VII): gdy znowu z miłością i czułością tulić się będziecie do siebie, zda się Wam, że cały świat przepelnia się radością... Odkryjecie to, co czasem przesłania codzienność, że mając siebie nawzajem, macie wszystko.

LEW (23 VII – 23 VIII): odkryjcie na nowo mapy Waszych ciał. Dodajcie odrobinę pikanterii, róbcie sobie wzajemne niespodzianki z Waszych serc. Kiedy zobaczysz w oczach odbijające się niebo, to może oznaczać tylko, że na nowo odkryliście siebie.

PANNA (24 VIII – 22 IX): jeżeli zaczniecie razem płynąć, odkryjecie coś, co do tej pory było obce: życie we dwoje jest wspaniałym uzupełnianiem się wzajemnie. I to jest niezwykłe!

WAGA (23 IX – 23 X): ktoś Ci najbliższy niekoniecznie musi być jasnowidzem. I nie zawsze wie, o czym myślisz, czego pragniesz i co właśnie masz na myśli. Odkrycie przed sobą najskrytsze pragnienia, zatraćcie się w nich, nie licząc czasu...

SKORPION (24 X – 22 XI): więcej sytuacji, by na łonie natury dopieszczać swój związek. Spróbujcie spełniać ukryte pragnienia. Takie pikantne niespodzianki bardzo scalają. Czasem słowa są niepotrzebne.

Wystarczy cisza, wypełniona zapachem trawy.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): letnie przygody i szaleństwa to jest to, czego najbardziej Wam brakuje. Czas chwycić życie pełną piastą. Dobrze to zrobi szczególnie parze, w której załęgła się nuda.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): kiedy się wie, że się kocha i jest się kochanym, cała reszta sama się układa. Taka była Twoja życiowa dewiza. Co się z nią stało? Więc jak kiedyś powiedz sobie: nauka, praca, kariera i wszelka materia, są tylko dodatkiem do życia, a nie jego centrum!

WODNIK (21 I – 19 II): pozwól sobie na swobodę, nie kontroluj stale swoich zachowań. Nie myli się tylko ten, kto nie usiłuje spełnić swoich pragnień i marzeń.

RYBY (20 II – 20 III): jeżeli dasz dużo, w zamian dostaniesz to samo. Dzięki temu w sposób absolutnie magiczny uzupełnicie się wzajemnie. Wzajemny trud, włożony w wyszlifowanie związku, przyniesie efekt, który nawet Was samych zaskoczy.



– Czy ten samochód ma dobry silnik? – pyta w komisie samochodowym zainteresowany kupnem.

– Proszę pana, on pali na widok kluczyka!

– Chcę oddać swoje stare ubrania głodującym – mówi żona do męża.

– Ktoś, na kogo będą pasować, na pewno nie głoduje.

– Kochanie, spójrz, to spadająca gwiazda! Pomyśl sobie jakieś życzenie!

– Życzę sobie, abys w końcu przestał chlać!

– Eee, to nie gwiazda... to samolot.



– Słyszałam, że chcesz wrócić do swojego byłego męża, dlaczego? – pyta koleżanka.

– Bo szlag mnie trafia, gdy widzę, jak spokojnie sobie żyje.

– To może troszkę zabołoc – mówi dentysta.

– Trudno – odpowiada pacjent.

– Sypiam z twoją żoną – oznajmia dentysta.

Żołnierz wrócił po misji do domu, nie jadł, nie pił, tylko od razu pognął do sypialni. W pewnej chwili w drzwiach stanął jego synek i speszony szybko cofa się do korytarza:

– Nie bój się, wchodź śmiało! To ja, tatuś! – tłumaczy żołnierz.

– Wszyscy tak mówią – mówi nieśmiało chłopiec.

– Nie mogłam zasnąć... – mówi rano teściowa.

– Bo zło nigdy nie śpi – mówi zięc.

Mąż i żona oglądają w telewizji program psychologiczny o skrajnych emocjach. W pewnym momencie odzywa się mąż:

– Kochanie, to wszystko stek bzdur. Założę się, że nie jesteś w stanie powiedzieć mi czegoś, co uczyni mnie szczęśliwym i smutnym w tym samym czasie.

– Masz największego penisa! Wśród wszystkich twoich kumpli...

Za siedmioma górami, za siedmioma lasami żyła sobie w zamku księżniczka. Któregoś ranka rozejrzała się wokół i zapłakała: „O, k...”, ale ja mam wszędzie daleko”.

Dwaj menele jak zwykle szwendali się po Dwornej w Łomży. W pewnej chwili trzech księży wymija ich z wyraznym obrzydzeniem.

– Widzicie tych dwóch? Oni chyba nigdy w życiu nie widzieli prysznic! – komentuje jeden z nich.

– Słuchaj, co to właściwie jest ten prysznic? – pyta menel menela, gdy księża się oddalili.

– Nie wiem, ja jestem niewierzący.

Tu warto być

Białystok

Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01):

■ Koncert Sylwii Grzeszczak, wienczący II Galę Fundacji Naszpiwowani. Dochód z Gali przeznaczony jest na pomoc dzieciom oraz dorosłym w walce z chorobami nowotworowymi krwi; piątek, 23 lipca, godz. 18.30. Bilety: kasa biletowa, tel. 85 306 75 06 / fax 85 734 19 66 lub bilety@oifp.eu.

Piątnica

Gminny Ośrodek Kultury (ul. Szkolna 25, tel. 86 216 44 34):

■ Spektakl teatralny pt. „Tysiąc franków Norwida” Teatru Rode, dramat w III aktach autorstwa Mariusza Marczyka, który jest bezwzględna krytyką społeczeństwa polskiego, widziana przez pryzmat różnych wypowiedzi Norwida: sobota, 17 lipca 2021 r. godz. 19.00. Wstęp ze względu na ograniczenia za okazaniem bezpłatnej wejściówki (do odbioru w GOK). Rezerwacja miejsc, tel. 86 216 44 34, kom. 699 835 193.

Supraśl

Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 85 710 88 45):

■ Głośny spektakl „Ofiara Wilgefortis” według prozy Olgi Tokarczuk „Dom dzienny, dom nocny” w reżyserii Piotra Tomaszuka. Obsada: Katarzyna Wolak, Rafał Gąsowski, Dariusz Matys, Monika Kwiatkowska, Adrian Jakuc-Lukaszewicz, Mateusz Krzyżewski, Mateusz Stasiulewicz, Piotr Tomaszuk; sobota i niedziela, 17 i 18 lipca, godz. 21.00.

Repertuar kin:

■ **Kino Relax Grajewo:** 17 – 18 lipca – „Luca”, godz. 15.00 oraz „Cruella”, godz. 17.00 i „Nomadland”, godz. 19.30. **Kino „Wrzos” Kolno:** nieczynne. **Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie:** 15 lipca – „Spacer z Aniołami”, godz. 17.00 i „Sweat”, godz. 20.00; 21 lipca – „Miś Bamse i supermiód”, godz. 14.00. **Kino MOK Zambrów:** 16 – 20 lipca – „Luca”, godz. 14.15 oraz „Mortal Kombat”, godz. 16.45 i „Ciche miejsce 2”, godz. 19.00; 21 i 22 lipca – „Raya i ostatni smok”, godz. 14.45 i godz. 16.45 oraz „Szyby i wściekli 9”, godz. 19.00.

Czesław Mozil w Miastkowie

Polska widziana z perspektywy podwójnego emigranta, żyjącego między Danią a Polską, kochającego absurdy obu tych krajów i patrzącego na wszystko z humorem. Historie z życia, opowiedziane za pomocą największych hitów Mozilla. Przewrotna, słodko-gorzka i bardzo zabawna opowieść o patriotyzmie, emigracji i ojczyźnie, a także o codziennym życiu popularnego artysty. Co to znaczy odnieść sukces w Polsce? Jak siedzieć na ławce rezerwowych, a i tak strzelać gole?

To wszystko niesie spotkanie z muzyką Czesława Mozilla, jedne- go z najpopularniejszych współczesnych artystów, na którego koncert



zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Miastkowie w piątek, 23 lipca, o godz. 20.00.

Ilość miejsc ograniczona. Wejście tylko na podstawie imiennej listy. Zapisy, tel. 508 145 805.

Filmy dla dzieci w Hali Kultury

Do 30 lipca w Hali Kultury w Łomży (Stary Rynek) będą się odbywały projekcje filmów animowanych i fabularnych dla dzieci od poniedziałku do piątku o godzinie 11.00. Wstęp wolny. Program na najbliższy tydzień (od 19 do 23 lipca):

■ Poniedziałek, 19 lipca – Basia

- Wtorek, 20 lipca – Kacper i Emma na safari
- Środa, 21 lipca – Jakub, Mimmi i gadające psy
- Czwartek, 22 lipca – Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica
- Piątek, 23 lipca – Jestem William.

Gabor się wystawia

Na wystawę „Retrospekcje fotograficzne” Gabora Lőrinczego zapraszają w sobotę, 17 lipca (godz. 12.00 – 14.00), autor i Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży (ul. Długa 13). Tego dnia Gabor Lőrinczy obchodzi 80 urodziny. Urodził się na w Siedmiogrodzie na Węgrzech. Jest synem artysty malarza Gyárfása Jenő Lőrinczego, którego obrazy znajdują się m.in. w kościele oo. Kapucynów w Łomży. Pomnik Stacha Konwy jego autorstwa przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży jest znany nie tylko mieszkańcom miasta.

Gabor od zawsze zatrzymuje w kadrze ludzi, chwile oraz wielkie i małe wydarzenia, krajobrazy i zaskakujące sytuacje. Jest związany z tygodnikiem „Kontakty” od pierwszego numeru w 1980 r. Był także fotoreporterem Centralnej Agencji Fotograficznej, „Gazety Współczesnej” i „Kuriera Porannego”. Jego wystawy kilkakrotnie gościły w Łomży (pierwszą zorganizowały mu „Kontakty”), w innych miastach Polski oraz na Węgrzech, we Francji, Niemczech i Białorusi. Jest autorem siedmiu albumów fotograficznych (m.in. „Kurpiowska Puszcza Zielona”, „Bociany. Ziemia, którą kocham”, „Łomża w fotografii”), w których można odnaleźć zdjęcia Łomży z lotu ptaka, fotografie rodzinne, nastrojowe pejzaże, portrety znanych osobistości. Uhonorowany Złotym Krzy-



Gabor Lőrinczy w kurpiowskim stroju

żem Zasługi i Nagrodą Prezydenta Łomży za szczególne dokonania w dziedzinie kultury.

– Rzeczywistość wokół siebie widzę w kadrach, zapisując na nich wydarzenia bogactwem i malowniczością życia codziennego. Naciskając migawkę, biorę udział w śmiertelności, zmienności i bliskości przyrody i ludzi. Mój ojciec Gyárfás konstruował twórczość, ja zaś wyzwałam z uwięzienia codzienność. Jestem wędrowcem, myśliwym, podglądaczem codziennych skrajności. Od niespełna sześćdziesięciu lat jestem profesjonalnym fotoreporterem. Dziękuję Opatrzności za dar talentu, który realizuję każdego dnia z pasją, jak umiem najlepiej. Pomocna w tym była duchowa obecność świętej pamięci żony i przyjaciela Jadwigi, która przez 57 lat na dobre i na złe towarzyszyła mi w życiu – mówi Gabor Lőrinczy.

Żona fotografika Jadwiga Lőrinczy zmarła w kwietniu 2021 r.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs „Czysty kadr” młodych filmowców

Konkurs dla do młodych (15 – 25 lat) filmowców amatorów pn. „Czysty kadr” ogłasza Urząd Miejski w Łomży. Zadanie konkursowe polega na wykonaniu autorskiego filmu dotyczącego dbałości o przestrzeń publiczną w dowolnej technice, w formie pliku cyfrowego, trwającego maksymalnie 3 minuty. Prace konkursowe z załącznikami należy przysłać do 31 sierpnia, do godz. 15.30, na adres j.chludzin-

ska@um.lomza.pl lub dostarczyć do Wydziału Kultury, Sportu i Inicjatyw Społecznych Urzędu Miejskiego (ul. Farna 1). Nagrody: I – 1500 zł, II – 1000 zł, III – 500 zł. Dodatkowo vouchery Kina Milenium. Nagrodzone filmy będą emitowane podczas plenerowych pokazów filmowych, w kinie Milenium oraz w mediach społecznościowych miasta. Szczegółowy regulamin: lomza.pl.

Boisko w „betonie”

Utworzenie boiska jeszcze latem przy ul. Szmaragdowej obok Przedszkole Niepublicznego „Notka” na osiedlu SM Perspektywa zapowiedział prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. To dobra decyzja w kontekście opinii, że ten fragment miasta przekształca się w typową „betonozę”.

Wyciąg kolarski w Wysokim Mazowieckiem

60 Międzynarodowy Wyciąg Kolarski o Puchar Ministra Obrony Narodowej rozegra się na ulicach miasta i w Gołszach Puszczy w niedzielę, 18 lipca. Harmonogram: godz. 12.00 – prezentacja ekip w Wysokim Mazowieckiem przy Pływalni Miejskiej „Wodnik” (ul. Szpitalna 1), godz. 12.45 – start honorowy wyścigu, godz. 13.00 – start ostry wyścigu w Gołszach Puszczy, godz. 16.30 – 17.00 – przyjazd na metę przy Pływalni Miejskiej „Wodnik”, godz. 17.15 – ceremonia nagradzania przy Pływalni.

Turniej na plaży w Rajgrodzie

X Otwarty Turniej Siatkówki Plażowej Amatorów o Puchar burmistrza Rajgrodu odbędzie się na plaży pod Górą Zamkową. Startować mogą zespoły dwuosobowe, także mieszane. Początek: godz. 10.00. Zapisy do piątku, 16 lipca, do godz. 12.00, tel. 86 272 19 57 lub um.rajrod@gmail.com. W dniu Turnieju od 9.00 do 9.45 w przypadku wolnych miejsc.

Puchar Żubra 2021 w Zambrowie

Dziewięć zespołów stanęło w szranki piłkarskiego turnieju, zorganizowanego przez TKKF Żubr w Zambrowie. I miejsce zajęła drużyna Koledzy Team, II – FC Szejker, III – Promil Łomża. Na zakończenie turnieju prezes TKKF Żubr Radosław Ołdakowski oraz Przewodniczący Rady Miasta Jacek Olszewski wręczyli drużynom puchary i dyplomy.

Plażowe laury pań w Kolnie

Katarzyna Malinowska i Patrycja Sekścińska (Lachowo, I LO Kolno) zajęły I miejsce, Weronika Gardocka i Martyna Sobolewska (I LO Kolno) miejsce II, a III Agnieszka Chutkowska i Sylwia Pijanowska (Zabiele, I LO Kolno) w Turnieju Siatkówki Plażowej pań o Puchar Dyrektora Kolneńskiego Ośrodka Kultury. Sędziował Marcin Konstanty.

Większość z nas idzie do lekarza i robi badania, gdy coś boli. Często to już za późno. Masz skończone 40 lat? Zapisz się na bezpłatne badania!

Program „Profilaktyka 40 plus”, to badania diagnostyczne w formie pakietów dla kobiet i mężczyzn oraz pakietu wspólnego.

Jak skorzystać z badania?

Wypełnij ankietę na Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) lub przez infolinię 22 735 39 53. Poczekaj 2 dni robocze na wystawienie e-skierowania. Wybierz placówkę, w której chcesz zrealizować badania, skontaktuj się z nią i umów na termin badania. Na badanie zabierz dowód osobisty. Odbierz wyniki badań w placówce, w której realizowałaś świadczenie lub przez IKP.

Jakie badania zostaną bezpłatnie wykonane?

Zależnie od wyniku wypełnionej przez ciebie ankiety, system będzie generował zlecenia pakietu badań odpowiedniego dla płci oraz zidentyfikowanych czynników ryzyka. Do badania odpowiednio się przygotuj

(dowiedz się, jakie warunki należy spełnić przed udaniem się do punktu badań: czy można wcześniej jeść, pić, uprawiać seks przy badaniu PSA mężczyzn, itp.). Na badanie moczu trzeba zaopatrzyć się w aptecę w specjalny sterylny pojemnik.

Pakiet badań diagnostycznych dla kobiet zawiera: morfologię krwi obwodowej z wzorem odsetkowym i płytkami krwi; stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy; stężenie glukozy we krwi; próbę wątrobową ALAT, AspAT, GGTP; poziom kreatyniny we krwi; badanie ogólne moczu; poziom kwasu moczowego we krwi; krew utajoną w kale metodą immunochemiczną (iFOBT).

Pakiet badań diagnostycznych dla mężczyzn zawiera: morfologię krwi obwodowej z wzorem odsetkowym i płytkami krwi; stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrol-

ny profil lipidowy; stężenie glukozy we krwi; próbę wątrobową ALAT, AspAT, GGTP; poziom kreatyniny we krwi; badanie ogólne moczu; poziom kwasu moczowego we krwi; krew utajoną w kale metodą immunochemiczną (iFOBT); PSA antygen swoisty dla stercza całkowity.

Pakiet wspólny dla kobiet i mężczyzn: pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar masy ciała, wzrostu, obwodu w pasie oraz obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI), ocenę miarowości rytmu serca.

Badania można wykonać do 31 grudnia, ale nie ma co zwlekać. W naszym województwie wykonuje je już ponad 30 punktów i ciągle ich przybywa. Nie ma problemu, by wybrać punkt blisko miejsca zamieszkania.

Prywatne badania w powyższym zakresie kosztowałyby kilkaset złotych!

Spyw „500 kajaków” w Drohiczynie!

Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią, wraca do kalendarza największy turystyczny w Polsce Spływ „500 kajaków” po Bugu. Rozpocznie się 7 sierpnia w Drohiczynie, pierwszej historycznej stolicy Podlasia (nie mylić z Podlaskiem), a zakończy się w miejscowości Granne (gm. Perlejewo). Tam w Nadbużańskim Centrum Turystycznym przy ognisku i muzyce na żywo będzie można zasmakować przysmaków lokalnej kuchni. Na spływ można się już zapisywać: Rafał Siwek, tel. 501 701 152, mail: 500kajakow@gmail.com. Pierwszy spływ odbył się w 2013 roku i startowały w nim 232 kajakowe załogi. Następny spływ organizatorzy życzeniowo nazwali „500 kajaków”. Życie spełniło i przeskoczyło życzenia: w 2019 roku w spływie płynę-



Muzeum Kajakarstwa (jeszcze w starej siedzibie)

ło prawie 1 100 kajakarzy w ponad 550 kajakach!

Od 2013 roku Drohiczyn, położony na skarpie Bugu, miał jedyne w Polsce Muzeum Kajakarstwa (odwiedziło je do 2020 roku po-



Symulator pływania kajakiem w Centrum Kajakarstwa w Drohiczynie

nad 50 tysięcy ludzi). Od 2020 roku Drohiczyn ma jedyne w Polsce Centrum Kajakarstwa. Składają się na nie kajakowa informacja turystyczna, multimedialne wystawy zdjęć, kajakowe kino, nowoczesne kajaki z osprzętem, basen do testowania sprzętu, jedyne w Polsce symulator pływania kajakiem. W przeniesionym tu Muzeum Kajakarstwa można obejrzeć ponad 100 eksponatów, wśród nich kajaki polskie i zagraniczne (najstarsze z lat 50 i 60 XX w.), kapoki, wiosła, wydawnictwa, pamiątki i inne przedmioty związane z turystyką kajakową.



Biebrza